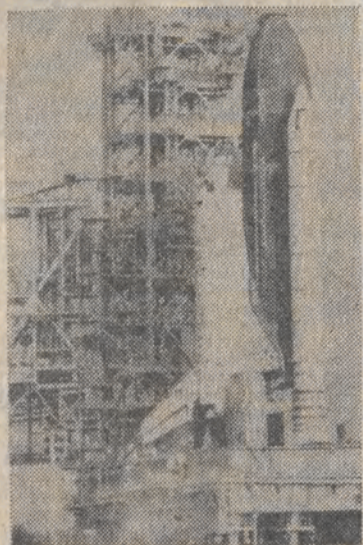


**W. Jaruzelski
przyjął
prof. E. Łętowska**

Wczoraj Wojciech Jaruzelski przyjął rzecznika praw obywatelskich — prof. Ewę Łętowską.



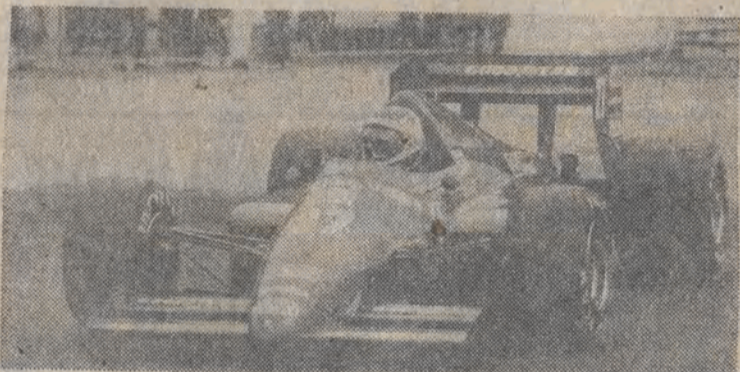
USA. Niepowodzeniem zakończył się kolejny test silników promy kosmicznego Discovery. Jeden z nich odmówił posłuszeństwa tuż przed zapłonem.

Nz.: prom w czasie testu.

CAF — AP

Napoleon Formuły-1 nie daje szans

(R. Perczak telefonuje z Budapesztu)



W czasie wczorajszego treningu przed niedzielnym Grand Prix Węgier na torze Hungaroring najlepszy czas uzyskał Francuz A. Prost

Można mieć dwoje dzieci

Mieszkańcom większości prowincji chińskich zezwala się obecnie na to by mieć dwoje dzieci, jeśli pierwszym dzieckiem była dziewczynka. Liberalizacja wprowadzonych w 1979 roku przepisów ograniczających w zasadzie liczbę dzieci do jednego na parę małżeńską, objęła obecnie cały kraj.

Dziwny jest Ten świat



RFN. Burmistrz Frankfurtu prezentuje model „wieży targowej”, która za kwotę 250 mln dolarów zostanie wybudowana w tym mieście do końca 1991 roku. Ten najwyższy w Europie budynek będzie miał 55 pięter i 254 metry wysokości.

CAF — AP

PRZEŁOM

Wydanie I

ŁÓDŹ, sobota 6 i niedziela 7 sierpnia 1988 roku
Rok XLIII 131 (12695)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 38004

Cena 30 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Minister Józwiak zapowiada:

Od września — więcej towarów w sklepach

Na VII Plenum KC PZPR podkreślono konieczność podjęcia przez rząd zdecydowanych działań dla wzrostu produkcji i dostaw wielu podstawowych artykułów rynkowych. Efektem prac jest już lista towarów, które powinny znajdować się w ciągłej sprzedaży. O rozwinięciu tego tematu dziennikarz PAP zwrócił się do ministra rynku wewnętrznego Jerzego Józwiaka.

— Rynek — powiedział on — charakteryzuje się obecnie znacznymi napięciami i brakiem rów-

nowagi towarowo-pieniężnej. O jego obliczu decyduje zarówno sytuacja w dochodach pieniężnych ludności, cenach, jak też w dostawach towarów na rynek wewnętrzny. Te ostatnie nie przebiegają właściwie. W pierwszym półroczu, spośród 29 grup towarowych, realizacja dostaw towarów na rynek wewnętrzny była w 15 grupach niższa niż w podobnym okresie roku ubiegłego. Zaostrza to napięcia na rynku tym bardziej że braki występują często w podstawowych grupach towarowych. Zastąpiła więc potrzebą podjęcia kroków, które poprawia sytuację i zapewnia dostawy odpowiadające potrzebom ludności. Przyjęta przez rząd koncepcja skupia w pierwszym etapie uwagę na zwiększeniu produkcji i dostaw towarów mających zasadnicze znaczenie dla życia ludności. Lista obejmuje podstawowe artykuły żywnościowe, środki do utrzymania czystości i higieny osobistej, odzież i obuwie dla dzieci,

(Dalszy ciąg na str. 7)

Przybywa nowych stowarzyszeń

OD KATOLICKICH PO KULTURALNE...

W ostatnim czasie w Urzędzie m. st. Warszawy zarejestrowano kilkanaście nowych stowarzyszeń. Na rejestrację czeka kilkanaście dalszych. Pokaźną grupę stanowią organizacje o charakterze kulturalnym. Celem statutowym wielu jest uspołecznienie takich obszarów jak: polityka międzynarodowa, nauka.

Należy do nich np. zarejestrowany ostatnio Polski Klub Stosunków Międzynarodowych, chcący propago-

wać polską myśl polityczną, wspierać działania na rzecz pokoju i porozumienia. Wśród działaczy tego stowarzyszenia — prof. Aleksander Gieysztor. Do rejestru wpisano również Stowarzyszenie Krzewienia Katolickiej Nauki Społecznej.

Warto też wymienić zarejestrowa-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Irak — Iran

DZIAŁANIA NA RZECZ ROZEJMU

W czwartek przed południem miejscowego czasu sekretarz generalny ONZ spotkał się na pierwszej turze rozmów z norweskim generałem Martinem Vadsellem, kierującym grupą ekspertów NZ, którzy powrócili z Teheranu i Bagdadu z misją zbadania praktycznych posunięć związanych z oczekiwanym rozejmem i jego kontrolowaniem.

Rzecznik prasowy ONZ, Francois Giuiliani był bardzo oszczędny w odpowiedziach na pytania korespondentów podobnie jak sam generał, który stwierdził, że jego misja spotkała się z bardzo dobrym przyjęciem w stolicach obu walczących stron.

Stanowiska obu walczących stron

nie uległy w ostatnich dniach zasadniczej zmianie — Irak nadal domaga się „bezpośrednich negocjacji” z Iranem, jako swego rodzaju testu na rzeczywiste pokojowe intencje Teheranu, który ze swej strony odmawia rozmów nalegając na realizację długo odrzucanej przez siebie rezolucji nr 598 Rady Bezpieczeństwa ONZ z 20 lipca 1987 r.

Jak poinformował w piątek zastępca sekretarza stanu USA John Whitehead, stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ zapewnili Irak że wszystkie postanowienia rezolucji nr 598 (rezolucja uchwalona 20 lipca zeszłego roku przez Radę Bezpieczeństwa, wzywającą m. in. do zawieszenia broni w wojnie iracko-irańskiej) zostaną wprowadzone w życie, jeśli Irak zgodzi się na rozejm.



Festiwal Muzyki Rockowej w Jarocinie. Koncertuje zespół PABE-DA.

CAF — telefoto — Słazyszyn

POMOC FINANSOWA DLA BYŁYCH WIĘZNIÓW OBOZÓW KONCENTRACYJNYCH

Odziały ZUS na terenie całego kraju rozpoczęły wypłaty jednorazowej pomocy finansowej w wysokości 188 tys. złotych na osobę dla byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Z prośbą o wypowiedź na ten temat dziennikarz zwrócił się do kierownika działu socjalnego Zarządu Głównego ZBoWiD pki Jerzego Janiszewskiego.

W wyniku porozumienia między Polską a RFN dotyczące pomocy finansowej dla obywateli polskich, którzy stali się ofiarami eksperymentów pseudomedycznych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych strona niemiecka w

1972 r. przekazała stronie polskiej 103 mln DM. Po zakończeniu akcji rozdziału tych środków (w złotychkach) pozostała jeszcze kwota 7 mil. złotych. Stało się tak ponieważ zanim Polska otrzymała pieniądze, setki, a nawet tysiące ofiar doświadczeń zmarło.

W porozumieniu ze środowiskiem byłych więźniów obozów koncentracyjnych, decyzją Prezydium Rządu, postanowiono rozdysponować pozostałe pieniądze wśród żyjących w naszym kraju byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych, jako tych, na których dokonywano największego w dziejach ludzkości eksperymentu (Dalszy ciąg na str. 2)

WNIOSEK O ZASTOSOWANIE PRAWA ŁASKI WOBEC S. DUTKIEWICZA

5 bm. naczelny prokurator wojskowy wystąpił do Rady Państwa z wnioskiem o zastosowanie prawa

łaski wobec Sławomira Dutkiewicza, który odbywał karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Pomorskiego Okręgu Wojskowego za odmowę pełnienia służby wojskowej.

S. Dutkiewicz 3 bm. złożył pisemną deklarację odbycia służby zastępczej, ustanowionej przez Sejm ustawą z 13 lipca br.

Uwzględniając zmianę postawy S. Dutkiewicza naczelny prokurator wojskowy zarządził przerwanie wykonywania kary pozbawienia wolności i niezwłoczne zwolnienie go z zakładu karnego.

NAJWAŻNIEJSZY JEST LUT SZCZĘŚCIA

Nagrodę pieniężną w wysokości 50 tys. rupii — jak informuje Agencja Reutersa — wyznaczono dla tego, kto odważy się skoczyć z wysokiej skały i przeleci przez obręcz średnicy ok. metra, umieszczoną nad jeziorem w okolicach Katmandu, stolicy Nepalu.

Mimo że eksperyment nie przewidywał udziału służb ratowniczych, próbie podjęto 43 śmiarków. Zwycięzca został 30-letni ratownik górski K. Prakczataman.

W rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że w tego rodzaju konkurencji wprawa, zręczność i dobre oko nie odgrywają większej roli. Trzeba po prostu mieć szczęście — powiedział.

SKUTECZNA TERAPIA

Olaś Tomassen, mieszkanka Alty, niewielkiego miasteczka na pni. Norwegii, ukończyła 83 lata. Długowieczność i zdrowie — jak twierdzi — zawdzięcza... butelkom.

Po przejściu na emeryturę Olaś nie czuł się najlepiej i musiał poddać się leczeniu. Po opuszczeniu szpitala postanowił — zgodnie z zaleceniem lekarzy — rozpocząć dzień od długiej przechadzki. Przy okazji by „nie marnować czasu” przedsiębiorczy Norweg zaczął zbierać butelki, pozostawione na ulicach i przedmieściach Alty.

Opr. M. C.

Pieszne wyprawy po „szklane runo” nie tylko przyczyniły się do znacznej poprawy zdrowia Olaś, ale również zasyliły budżet domowy. „Zona wprowadziła zabiera prawie wszystko, ale na tabakę wystarcza” — oświadczył dziarski starszek.

MATKA PIĘCIU CÓREK — KRÓLOWA PIĘKNOŚCI!

150 km na północ od stolicy Tajlandii, w prowincji Lobpur rokrocznie odbywa się konkurs piękności, w którym mogą wystąpić jedynie te kandydatki do tytułu „miss”, które przynajmniej raz w życiu były zamężne! Przewodniczący jury, miejscowy sędzia, uważa, że taka formuła konkursu daje szansę wszystkim kobietom: wdowom i rozwódkom, bezdzietnym i wielodzietnym, młodym i starszym. Konkurs nie jest paradą „gwiazd” — dodaje — lecz imprezą dla kobiet, które niezależnie od różnych życiowych niepowodzeń mają także prawo do tytułu „najpiękniejszej”.

W br. w finale konkursu wystąpiły 52 panie. Były wśród nich m.in. 17-letnia wdowa i 52-letnia matka trojga dorosłych dzieci, które sama wychowywała po rozwodzie. Korona „królowej wdów” przyznano 37-letniej matce pięciu córek, zajmującej się handlem ulicznym. Otrzymała honorarium w wysokości 30 tys. bahtów.



Wojciech Fibak i trzy damy jego serca — żona Ewa oraz córki Agnieszka i Pusia spędzają wakacje w Poznaniu, w domu rodzinnym sławnego tenisisty.

Nz.: w ogrodzie dziadka najbardziej smakuje porzeczki.

CAF — S. Słazyszyn

CO DZIEŃ niesie

W 219 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.04, zajdzie zaś o 20.18.

Imieniny obchodzą

DZIS: Sława, Jakub, Sykstus Agapit, Luboj
JUTRO: Dorota, Kajetan, Kasjan, Konrad

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane okresami duże. Możliwy przelotny deszcz. Temp. maks. 21 st. Wiatr słaby i umiarkowany zachodni. O godz. 19 ciśnienie wynosiło 992,3 hPa (744,2 mm Hg) a temp. 16,6 st.

Z kalendarza wydarzeń

1868 — Ur. P. Claudel, poeta, dramaturg francuski
1942 — Zg. w Treblince Janusz Korczak, lekarz, pedagog, pisarz.
1942 — Zg. F. Zubrzycki, ps. Mały Franek
1945 — Zrzucenie przez samolot amerykański bomby atomowej na Hiroszimę.
1978 — Zmarł papież Paweł VI

Taka sobie myśli

Bądź ducha pogodnego i nie pożądam pomocy i spokoju takiego, którego tylko inni mogą ci udzielić.

Uśmiechnij się



— Proszę się nie podniecać, panie wiesz! Ja go tylko prowadzę do dentysty...

SPORT

M. KOŚKA NAJLEPSZY

Gramofon lepszy od maszyny do szycia. Tak zdecydowali organizatorzy trójmiejscowego turnieju tenisowego Grad Prix, który zakończył się wczoraj na kortach w parku im. Poniatowskiego. Gramofon (ufundowany podobnie jak większość nagród przez łódzki „Dziennik”, a także „Telimenę”) zwyciężył w finale gry singlowej Maciejowi Koście (MKT), który po doskonałej a momentami wręcz rewelacyjnej grze pokonał mistrza Polski juniorów K. Graszę (Budowlani Katowice) 3:2, 6:3, 6:0. (Przypadła mu maszyna do szycia). Trzecie miejsce przypadło A. Wróblewskiemu (Górnicy Wesoła) który pokonał M. Lewandowskiego (MKT) 6:4, 6:0. Turniej pocieszenia wygrał A. Hanke (Warszawianka) zwyciężając łodzianina B. Wróblewskiego 6:3, 6:3.

Reprezentanci MKT triumfowali także w deblu. M. Kośka z M. Lewandowskim pokonali dwójki poznańskiej Olimpijki M. Klak — M. Łuczak 6:2, 7:6.

Warto podkreślić wyjątkowe zdyscyplinowanie i wręcz wzorowe zachowanie się tenisistów. Dowodem tego, było brak interwencji sędziego głównego i brak jakiegokolwiek próby „gwiazdorstwa” na kortach. Czy podobnie będzie w Grudnia, gdzie rozpoczyna się w niedzielę mistrzostwa Polski? (w-w)

Widzew gra w Bytomiu

W Łodzi mecz ŁKS — Pogoń

W drugiej kolejce spotkań o mistrzostwo punkty w ekstraklasie dojdzie do wyjątkowo interesującego meczu w Łodzi. ŁKS podejmie dziś (początek meczu na stadionie przy al. Unii o godz. 17) szczytną Pogoń. Widzew wyjechał do Bytomia, gdzie zmierzy się z tamtejszymi Szombierkami (dziś, godz. 16.30).

Wczoraj przed południem udaliśmy się na stadion ŁKS. Rozpoczął się ostatni przed spotkaniem z Pogonią trening. Zabrakło na nim oczywiście, podobnie jak w składzie na pierwszy mecz ligowy R. Robakiewicza i Kruszanina. Wraz z kolegami trenował Różycki, który jest już do dyspozycji trenera L. Jezierskiego po przedłużeniu kontraktu z ŁKS. Nie uczestniczył w zajęciach Ogrodowicz, który został zwolniony z treningu (usuniecie zęba).

Kiedy elkasijscy trenowali, do Pabianic udał się dyrektor klubu A. Grzelak, w celu załatwienia niezbędnych formalności związanych z przejściem z tamtejszego Włókniarza do ŁKS Z. Leszczyńskiego. Do późnych godzin popołudniowych dyr. Grzelak nie wrócił z Pabianiec. Jak z tego wynika portretuje się działacza Włókniarza przeciągającego się. Jak się zdolałem dowiedzieć wszystko jest na dobrej drodze, ale sprawa ma być definitywnie załatwiona w przyszłym tygodniu.

Jakie prognozy przed meczem z Pogonią? L. Jezierski odpowiedział krótko: — Jestem ostrożny w stawianiu optymistycznych prognoz dotyczących korzystnego dla ŁKS wyniku. Znam dobrze Pogoń. Mimo braku Leśniaka pozostali zawodnicy nadają prezentację przyzwoity pierwszy poziom.

I jeszcze jedna uwaga — dodał trener ŁKS. Wiele się pisze i mówi o naszym rewelacyjnym liderze w tabeli pierwszoligowych strzelców, R. Kozielskim doskonale zachował się na boisku w Mieleniu wykazywał trzykrotnie sprzyjające do zdobycia bramki sytuacje. Ale nie przesadzajmy! Nie w każdym meczu dojdzie do podobnych, korzystnych dla tego utalentowanego zawodnika momentów. Kozielski do-

Trafil w „srebro”

Godny odnotowania sukces odniósł młody strzelec łódzkiego Orła (wychowanek Spółem) — Robert Piwowarski, zdobywając srebrny medal i tytuł wicemistrza Europy juniorów w konkurencji pistoletu sportowego, uzyskując wynik 550 pkt. Wygrał M. Nieszturjew (ZSRR) — 561 pkt.

Piwowarski wraz ze swymi kolegami Matrackim i Wojciechowskim, zdobyli brązowy medal drużynowo. (w-w)

Nadzieje lekkoatletów Startu

Rozpoczynają walkę o ligowe punkty lekkoatletów. Wyjątkowo atrakcyjnie zapowiada się wielomeczowe na stadionie łódzkiego AZS, gdzie lekkoatleci Startu jako gospodarzy imprezy podjął ekipy Bałtyku z Gdyni, Budowlanych z Częstochowy i Szczecina, AZS z Krakowa i Poznania oraz Gwardie W-wa i Warszawiankę. Początek pierwszych konkurencji w niedzielę o godz. 14.30.

Stawka zawodów jest prosta — próba powrotu do ekstraklasy lekkoatletycznej. Dla wielu uczestników imprezy to także jeszcze jedna okazja do ubiegania się o paszporty olimpijskie. Szczególnie interesującą zapowiada się bieg płotkarski pań, ale nie tylko. Emocji powinien dostarczyć skok w dal kobiet, w którym weź-

W SKRÓCIE

■ Polskie pięcioboistki prowadzi w klasyfikacji drużynowej rozgrywanym w Warszawie MS. Indywidualnie także na czele Polka D. Idzi.

■ Na piłkarskim Turnieju Przyjacieli w Legnicy padły wyniki: Polska — Węgry 0:1, Bulgaria — Kuba 4:0, CSRS — KRLD 1:0.

■ Po dwóch etapach samochodowego rajdu Argentyny trzy czwarte pozycje zajmują kierowcy łancji. Przewodzi Argentyńczyk Recaldo przed Włochem Białoniem (strata 15 sek.) i Austriakiem Wittmannem (10.53).

■ IV etap kolarskiego wyścigu cokoła Hejli składają się z dwóch części. Pierwsza stanowią drużynowa jazda na czas. Polscy kolarze zajęli 9 miejsce ze stratą 6.58 do zwycięzców — Francuzów.

Liderem w łącznej klasyfikacji jest zawodnik radziecki Tomkow przed reprezentantem gospodarzy Zemke.

■ Siatkarze Bulgarii wygrali turniej o Puchar Sofii, zwyciężając w meczu finałowym Holandię 3:2.

Polacy w tej imprezie zajęli szóste miejsce.

■ Wzrostą duże znaczenie o sobie na europejskich mistrzostwach. W zawodach lekkoatletycznych w La Corunie zajęli na trzecie miejsce w skoku wzwyż wynikiem — 2,21 m przegrywając z dwójką Amerykanów Lottem — (2,21) i Howardem — (2,20).

Nadal J. Makula

Po trzeciej konkurencji (wiązanka obowiązkowa nieznana) rozgrywanych w Piotrkowie zawodów w akrobacji szymbowcowej prowadzi reprezentant gospodarzy J. Makula wyprzedzając A. Tomkowicza (Rybnik) i K. Wyskiela (Rzeszów).

wiódł, że potrafi strzelać, ale kreowanie go na supergwiazdę to chyba jeszcze za wcześnie. Musi się sprawdzić w wielu, wielu jeszcze ligowych próbach.

Druga kolejka w ekstraklasie ułpynie pod znakiem kolejnego, surowego egzaminu jakiemu poddani będą beniaminowie. Jedenastkę z Jastrzębia sprawdzi stołeczna Legia. Chorzowski Ruch jedzie do GKS Katowice, gdzie wystąpi już „transferowany rekordzista” A. Rudy. Wisła Kraków zmierzy się w Poznaniu z liderem a mielecka Stal uda się do Białegostoku.

A o zestawienie par drugiej kolejki (w nawiasach godzina rozpoczęcia meczów). SOBOTA: ŁKS — POGOŃ (17), SZOMBIERKI — WIDZEW (16.30), Śląsk — Olimpia (17), Lech — Wisła (17), Górnik Wb. — Górnik Z. (17), Legia — GKS Jastrzębie (17.30), GKS Katowice — Ruch (18). W niedzielę: Jagiellonia — Stal Mielec (17).

Pływają na medal

Pierwszy mistrzowski tytuł i złoty medal zdobył dla pływackiej reprezentacji Polski na MP w Gdyni M. Mroziński (Trójka), zwyciężając na 200 m dow. w czasie 1:55,0. „Srebro” wywalczył na tym dystansie K. Żółtak (Start) — 1:55,05.

Wczoraj, jeszcze lepiej sprawił się C. Nadecki. Reprezentant Startu nie tylko wygrał wyścig na 50 m dow. w czasie nowego rekordu Polski seniorów — 27,90, to na dodatek nie dał szansy faworyzowanemu seniorowi Z. Januszkiewiczowi. Także rekord kraju ustanowiła D. Chyłak (Polonia W-wa) na dystansie 100 m klas. — 1:10,91.

Nie wątpliwy, że w kolejnych dwóch dniach łódzcy pływacy powiększą dotychczasowy dorobek medalowy.

mie udział mająca już mniejsze w ekipie olimpijskiej do Seulu — J. Bartczak. Natomiast minima olimpijskie będzie starała się zrobić R. Katerwicz w rzucie dyskiem. Urzeczywodził ponadto niedawnych medalistów finałowych zawodów sportakademy — D. Wolskiego w skoku wzwyż i rekordzistkę polską I. Ciolkowską w skoku w dal I. Ciolkowską.

Inne zespoły lekkoatletyczne Łodzi ubiegają się będą o utrzymanie miejsca drugoligowców na zawodach w Zielonej Górze (tam wystąpił wraz z mistrzem świata juniorów w skoku wzwyż A. Partyka zespół ŁKS) w Białymstoku (startują lekkoatleci RKS) i w Zabrzu (gdzie reprezentuje się łódzki AZS). Czeka nas pomyslna meldunki z tych miast. (wrb)

NOWE RADY W STATYSTYCE

Większość z blisko 100 tys. radnych wybranych 19 czerwca do nowych rad narodowych wszystkich szczebli sprawuje swój mandat po raz pierwszy. Jest to jedna z wielu interesujących informacji przygotowanych przez Główny Urząd Statystyczny, a dotyczących składu osobowego rad narodowych. Oto inne dane:

Po raz pierwszy w życiu mandat radnego sprawuje 66,8 proc. ogółu radnych, z tego 61,1 proc. członków rad wojewódzkich i 67,2 rad stępni podstawowych. Występują przy tym znaczne różnice między województwami. W Radzie Narodowej m. st. Warszawy nie posiada doświadczeń w pracy radnego 28,5 proc. radnych, a w Częstochowie — 85,3 proc. radnych.

Ok. 2/3 radnych to członkowie partii i stronnictw politycznych, a 1/3 to radni bezpartyjni. Liczbowo przedstawia się to następująco: ponad 48 tys. radnych to członkowie PZPR; ponad 20 tys. — ZSL; ponad 4 tys. — SD i ponad 36 tys. — radni bezpartyjni. Jedyną radą, w której członkowie partii stanowią absolutną większość to WRN w Katowicach. Najwyższy odsetek członków ZSL — ok. 20 proc. i więcej posiadają WRN w Chełmie, Zamościu i Nowym Sączu, a najmniej — ok. 10 proc. — w Warszawie i Łodzi. Radni bezpartyjni stanowią ok. 40 proc. składu WRN w Tarnobrzegu i 26,5 proc. w Katowicach. Członkowie Stronnictwa Demokratycznego stanowią ok. 10 proc. składu Rady Narodowej m. st. Warszawy do 4,6 proc. WRN w Białej Podlaskiej.

Kobiety stanowią 22 proc. ogółu radnych i w porównaniu z radami w poprzedniej kadencji, odsetek kobiet sprawujących mandat w radach narodowych nieznacznie wzrósł. Najwyższy jest udział ko-

biet (34,5 proc.) w Radzie Narodowej m. Łodzi.

Najwiękzy, bo sięgający 69 proc. udział mają wśród radnych osoby w wieku 35—39 lat. Różnice według wieku radnych są niewielkie. W radach stępni podstawowych w stosunku do składu rad wojewódzkich nieznacznie wyższy jest udział radnych najmłodszych i najstarszych. W 17 WRN oraz w 23 województwach młodzież w wieku 30 lat i mniej stanowi 10 proc. i więcej składu rad.

NIEPEWNA POGODA w ostatnich dniach utrudnia prace żniwne na niektórych terenach. Mimo przedziwnych opadów w Polsce centralnej skoszone już blisko 70 proc. zboża, a w skali kraju znacznie ponad 10 proc. i wkrótce powinien być połączony zbiór dobowy z ostatnich pląciarzy w rejonach nadmorskich, a także podgórskich, jak np. w woj. wrocławskim czy krosińskim.

W ZWIĄZKU z tragiczną katastrofą samolotu bugarskich linii lotniczych „Balkan” na lotnisku w Sofii, 2 bm. prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner wystosował depesze kondoleńcze do Georgi Etanasowa przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Bulgarii.

5 BM. ODBYŁO SIĘ posiedzenie Komitetu Rady Ministrów ds. Realizacji Reformy Gospodarczej. Zapoz-

nowego „Tess”. Na rejestrację oczekuje wniosek Mariusza Waltera i Krzysztofa Teodora Topolita dotyczący stowarzyszenia kulturalnego „Rada Producentów i Dystrybutorów Programów Audiovizualnych”. Jego celem — jak deklaruja pomysłodawcy — będzie m.in. promocja polskiej twórczości, ochrona praw i interesów autorów, reprezentowanie interesów producentów i dystrybutorów.

Urząd zarejestrował również Społeczny Komitet Opieki nad Grobami Poległych Żołnierzy Batalionu „Zośka”.

OD KATOLICKICH PO KULTURALNE...

(Dokończenie ze str. 1) nie Stowarzyszenia Animatorów Kultury, Dyskusyjnego Klubu Fil-

Falszywe dokumenty dla polskich imigrantów

Wielkiego rozgłosu nabrała w kołach Polonii chicagowskiej afera imigranta polskiego Wiktora Cepiela, oskarżonego o dostarczenie Polakom imigrantom w USA fałszywych dowodów mających uzasadnić w urzędach imigracyjnych niebezpieczeństwo prześladowania w Polsce w wypadku powrotu do kraju. Wiktor Cepiel jest prawnikiem z wykształcenia, studia ukończył w Polsce, kraj opuścił w roku 1976, posiada obywatelstwo USA, nie zrezygnował z obywatelstwa polskiego.

Dostarczał on amerykańskim władzom imigracyjnym wnioski o azyl polityczny poparte fałszywymi dowodami. Wykazując dużą pomysłowość Cepiel fabrykował za pieniądze dowody świadczące, iż jego klienci są ludźmi prześladowanymi w Polsce, a ich powrót do kraju stanowi dla nich poważne niebezpieczeństwo.

Amerkańskie władze imigracyjne akceptowały jako dowody możliwości w przyszłości prześladowanie zdjeńca przedstawiające demonstracje w Polsce, w których brał udział ubiegający się o azyl w USA. Stanie w kolejce przed sklepem przedstawiano władzom imigracyjnym USA jako udział w demonstracji politycznej. Załączane do wniosku zdjęcia z kolejek przed sklepami miały służyć przekonaniu władz imigracyjnych, iż ubiegający się o azyl brał aktywny udział w działalności protestacyjnej w Polsce.

Jak podaje prasa polonijna, skala przedsięwzięcia Wiktora Cepiela była spora. Niektóre dzienniki polonijne utrzymują, iż udało mu się przekonać 170 osób o skuteczności jego metod oszukiwania amerykańskich władz imigracyjnych.

Dzienniki polonijne drukują wypowiedzi i listy ołtar Cepiela. Jeden z jego pechowych klientów napisał do polonijnego tygodnika „Alfa”: „Nie dość, że straciłem dwa i pół tysiąca dolarów, to jeszcze stałem się przestępcą i mogę mieć stać wyrzucić”. Jednakże zanim wyjadzie z USA, będzie chciał się z panem Cepielem policyzyć.

W podobnym tonie utrzymane są wypowiedzi i listy innych ołtar Cepiela. Przedstawiciel biura imigracyjnego w Chicago oświadczył, że wszystkie decyzje w sprawie udzielenia azylu 170 klientom Wiktora Cepiela będą rozpatrzone ponownie.

Wiktor Cepiel został postawiony w stan oskarżenia przez prokuraturę federalną bowiem jego działalność ma charakter przestępstwa federalnego. Za tego rodzaju przestępstwo w Stanach Zjednoczo-

Dla CZMP w Łodzi 60 litrów krwi od belchatowskich górników

(Informacja własna). Już 13 lat istnieje Klub Honorowych Dawców Krwi im. Centrum Zdrowia Matki Polki przy Kopalni Węgla Brunatnego „Belchatów”. Jak poinformował reporter „DL” prezes zarządu klubu — Wojciech Laszek ponad tysiąc belchatowskich górników należy do klubu, a łącznie oddali oni już honorowo prawie 4,5 tys. litrów krwi.

Wczoraj (5 bm.) w kopalni odbyła się kolejna, trzecia w bieżącym roku, akcja zbiorowego honorowego Kruwiodawstwa. 146 osób oddało prawie 60 litrów tego najcenniejszego z leków. Krew przekazana została w całości dla potrzeb Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi.

„Kruwiodawcy” z kopalni przekazali już łącznie dla łódzkiego banku krwi blisko 750 litrów tego życiodajnego płynu.

(płom).

24 godziny

nano się z oceną ekonomiczną hutnictwa, uwzględniającą systemowe uregulowania w tym obszarze.

SZEF RESORTU gospodarki przemysłowej i budownictwa, przewodniczący Krajowej Rady Rzemiosła oraz prezes Zarządu Centralnego Związku Rzemiosła zawarli porozumienie, które służy do stworzenia warunków dla współpracy resortu budow-

nictwa z rzemiosłem; współpraca ta powinna zaowocować większym niż dotąd udziałem rzemiosła we wspieraniu budownictwa. Chodzi o takie kluczowe problemy jak remonty i modernizacja budynków mieszkalnych i urządzeń komunalnych, tworzenie prostych narzędzi dla budownictwa, kooperacja i produkcja sprzętu komunalnego, wymiana informacji technicznej, przygotowywanie kadr dla rzemiosła budowlanych.

ILU ICH JEST — nauczycieli polonijnych — nikt nie wie; muszą być ich tysiące, skoro duża część 13-milionowej Polonii rozumie i mówi po polsku. 80 z nich — polskich nauczycieli z 16 krajów świata, od Trukcka po Adelajdę, gościło 5 bm. w siedzibie Towarzystwa „Polonia”.

DO POLSKI przybyła ekipa filmowa jednej z największych amerykańskich wytwórni filmów wideo International Video Network, które specjalizuje się w filmach geograficznych i krajoznawczych. Amerykańscy filmowcy, którzy przebywają w naszym kraju ponad dwa tygodnie zamierzają ukazać wspaniały obraz Polski na tle zabytłej naszej historii oraz krajoznawstwa.

RZĄD JUGOSŁOWIAŃSKI podjął w czwartek decyzję o rozszerzeniu z 60 do 70 proc. liczbę cen pozostających poza bezpośrednią kontrolą administracyjną. Zezwolono na swobodne kształtowanie przez przedsiębiorstwa cen elektryczności, opłat transportu kolejowego i usług porządkowych, zaznaczając, że rząd będzie obserwował decydujące o nich elementy.

W wyniku powyższej decyzji ceny energii elektrycznej wzrosły o 39 proc., opłat kolejowych — o 39-70 proc., równocześnie rząd podniósł ceny chleba, maki i oleju jadalnego.

WĘGERSKIE LINIE LOTNICZE „Malev” zamierzają przed październikiem br. wydzierżawić trzy Boeingi 737 — poinformował minister komunikacji WRŁ Lajos Urban, dodając, że samoloty te będą wykorzystywane na liniach opłacanych w dewizach.

WRĄK BOMBOWCA B-29, który przelatywał 6 sierpnia 1945 r. nad przelotem bombowym nad Hiroszimę, będzie wyremontowany i stanie się eksponatem muzeum lotnictwa i kosmonautyki w Waszyngtonie.

Jak podał waszyngtoński korespondent japońskiej gazety „Yomiuri”, rozpadający się wrak bombowca został zabrany z jednej ze składnic ziomu. Opr. M. C.

UROCZYSTOŚCI RELIGIJNE ŚWIADKÓW JEHOWY

Ponad 14 tys. wyznawców z Polski plan-wsch. spotkało się 5 bm. w Warszawie na Stadionie 10-Letnia, na okręgowym spotkaniu świadków Jehowy pod hasłem „Sprawiedliwość boża”. Trzydniowe zgromadzenie obejmie modlitwy, wykłady i inscenizacje o tematyce biblijnej oraz chrzest kilkuset osób. Uczestnicy spotkania wykonali wcześniej społecznie prace remontowe na stadionie m. in. sali recepcyjnej pod tunelem i ławek o łącznej wartości 18 mln zł oraz prace porządkowe.

Również w Szczecinie ok. 10 tys. osób uczestniczy w trzydniowych dorocznych uroczystościach świadków Jehowy, które rozpoczął się 5 bm. na stadionie Pogoni w Szczecinie. Przybyli na nie wyznawcy ze Szczecina oraz z woj. gorzowskiego — spodziewani są także goście zagraniczni.

Jednym z istotnych punktów programu są wykłady i rozmowy dotyczące etyki, sprawiedliwości, wychowania, obędzie się także chrzest. Wystawione zostaną także dwa przedstawienia w wykonaniu zespołów amatorskich.

Uroczystości poprzedzono realizacją czynów społecznych na samym stadionie oraz wokół niego.

Salmonella w tatarze

Do zatrucia pokarmowego doszło w Dzierżoniowie i Bielawie woj. wrocławskiego.

Badania wykazały, że jego źródłem jest tatar produkowany w przetwórni garmazeryjnej PSS „Spolem” w Dzierżoniowie, a mięso skazaone było bakteriami salmonelli. Decyzją wojewódzkiego inspektora sanitarnego przetwórnia została zamknięta.

Do placówek służby zdrowia zgłosiło się z objawami zatrucia 41 osób. Obecnie 14 spośród nich przebywa w szpitalu szkodnym w Pleszycach. Stan chorych nie budzi obaw.

Napoleon Formuły-I

(Dokończenie ze str. 1) chało bardzo wielu turystów z RFN, Austrii i Francji. Przed jednym z hoteli w centrum ustawiono dwa wozy wyścigowe Lotusa i McLarena. Obaj są przez cały czas oblegane przez licznych turystów. Wydarzenia w Budapeszcie relacjonuje prawie 900 dziennikarzy z całego świata. Z Polski jest nas tylko czterech.

Dziś drugi dzień treningów. W

KRO...KA WYPADKÓW

Godz. 11.20. Ul. Rojna przy ul. Rydzowej. Tomasz Z. kierujący motocyklem „M-Z” zderzył się z Edwardem K. jadącym komarek. Motorowista wskutek doznanych obrażeń przebywa w szpitalu.

Godz. 14.15. Ul. W. Wasiliewskiej, 9-letni Łukasz Z. wbiegł na jezdnię i wpadł na syrenę. Wskul-

nej ile duża zaprawna. Najpierw owoce: wiśnie — 300, mirabelki — 200, borówki — 1500 (litr), jagody — 1000 (litr), jabłka — 140, gruszki — 200, porzeczki — 200, jeżyny — 300, śliwki — 500—700. Warzywa i jarzyny: ziemniaki — 40, ogórki — 20—60, pomidory — 80—120, kalafiory — 50, włoszczyzna — 60, rzodkiewki — 15—40, marchew — 30, pietruszka — 40 (w. peckach), fasola — 60, szczaw — 120 (kilogram), buraki — 40, koper — 40.

Jeśli ktoś poszukuje owoców południowych, to musi udać się na „Górniki”, gdzie nawet o zmierzchu jest ich spory wybór. Tylko trzeba pamiętać o zabraniu grubszego gotówki. W. M.



tamtych wędlin smak!

Zdania mamy podzielone. Józef Andrzejewski, dyrektor do spraw produkcji w Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego w Łodzi uważa, że jakość wędlin jest niezła. Ja — że podła.

— Pani to wyrzuci! — oburza się dyrektor. — To się gryzie — dodaje i posadza mnie o słabe zęby.

Kierownik Okręgowego Laboratorium Kontrolno-Badawczego OPPM, Edmund Psuty uważa, że pojęcie jakości wędlin trzeba u precyzjować. Chodzi o to, by produkty były zdrowe i zgodne z obowiązującymi normami.

Wędliny trafiają na niechędzone sklepowe zaplecze. Jeśli kierownik placówki przetrzyma je tam dłużej, towar ulega pogorszeniu. Dochodzi sprawa składowania w sklepach, wędrowania wędliny w koszyku klienta, który zakupił rano i z nim maszeruje do bura, dłużej przechowywania w lodówce, bo kartkowe przysiadły realizuje się najczęściej od razu na cały miesiąc.

Za moimi rozmówcami stoja liczne reklamacji. Wynika z nich, że zle wędliny to ledwie ułamek produkcji.

BRONIA ICH WSKAŹNIKI

Za moimi zarzutami stoi społeczna opinia. Coraz trudniej o smaczną wędlinę. Także wśród lepszych gatunków często są wielkie, jak pięćdziesięcioszóstki, tuste oka. Szynka rozpada się przy krojeniu.

Co do tych ostatnich stanowczo nie możemy się z dyr. Andrzejewskim zgodzić. Twierdzi, że się zdarza, ale sporadycznie. W każdym razie jedno jest pewne — takich „dodatki” nie sankcjonuje żadna norma.

— Pod względem wartości produkcji — mówią w OPPM — jesteśmy w wojewódzkiej czołówce zaraz po „Polmosie”. Gdy idzie o średnią płacę — na szarym końcu.

CZASY SIĘ ZMIENIŁY...

Felicja i Bronisław Perlińscy jeszcze przed wojną w halach handlowali mięsem. Od 1945 r. przez pięć lat prowadzili własny warsztat masarski ze sklepem przy ul. Przybyszewskiego.

— Tamtych wędlin smak! Te wspomnienia trzeba między bajki włożyć — mówi prof. Stanisław Tyszkiewicz, kierownik Zakładu Jakości i Higieny Produkcji w Instytucie Przemysłu Mięsnego i Tuszczołowego w Warszawie.

Szybciej, bez ruchu chowana, inaczej karmiona, młodziej ubijana bo na jej stanowisko czekają kolejni. Mięśnie tego zwierzęcia ulegają degeneracji. Można powiedzieć, że mamy dziś coś w podobie do świnięcego brojlera.

Normy, dotyczące jakości wyrobów mięsnych ustala PKNiM, a opracowuje po uzgodnieniu z kompetentnymi instytucjami w Polsce IPMiT. Są one co roku aktualizowane. Chronią zdrowie i pilnują interesów konsumenta, rokrocznie są aktualizowane.

— Ich efekty trudno uznać za zadowalające — przyznaje S. Tyszkiewicz. — W imieniu EWG przyleżda do naszych fabryk-eksporterów jeden kontroler.

W dzisiejszym Dobiegniewie, malowniczo położonym na ziemi gorzowskiej 3-tysięcznym miasteczku, w latach wojny i niemieckiej okupacji mieścił się oślag II-c Woldenberg, jeden z największych w Europie obozów jenieckich.

— Władzę nad obozem sprawował w 1944 roku pod koniec roku do obozu skierowano cały sztab powstania warszawskiego.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

— Władzę nad obozem sprawował w 1944 roku pod koniec roku do obozu skierowano cały sztab powstania warszawskiego.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

zdrowności produktów. Drastycznie ograniczono np. dopuszczalne normy soli peklowanych (uznanych za rakotwórcze). Oczywiście kij ma zawsze dwa końce.

— Wiem dobrze, że jak mięso dłużej poleży w dojrzewalni, zrobi z niego lepszą kiełbasę — mówi inż. Porada. — Co z tego, skoro jeśli brakuje surowca, musimy ratować się i mrozić, dodając go czasem więcej niż 50 proc.?

NIKT NIE ROZPIESZCZA KLIENTA

Kiełbasy za znacznie mniejszych, GS-owskich masarni (ich jakość badał w I półroczu Okręgowy Inspektorat PIH w Łodzi) też nie są lepsze, panza rzemieślnicy i chłopi, choć słono każą sobie płacić za „wiejską” wędlinę.

Im szybciej mięsny rynek zacięną, rządzący rynkowe prawa miast administracyjnych nakazów, tym prędzej docekalimy pełnych półek i lepszej jakości kiełbasy.

EWA LUKASIEWICZ

Woldenberczycy

Rozpoczynające się przygotowania do obchodów przypadającej w roku przyszłym 50 rocznicy wybuchu II wojny światowej i napaści hitlerowskiej na Polskę, skłaniała do bliższego poznania mało znanych kart historii wojennych losów Polaków.

W dzisiejszym Dobiegniewie, malowniczo położonym na ziemi gorzowskiej 3-tysięcznym miasteczku, w latach wojny i niemieckiej okupacji mieścił się oślag II-c Woldenberg, jeden z największych w Europie obozów jenieckich.

— Władzę nad obozem sprawował w 1944 roku pod koniec roku do obozu skierowano cały sztab powstania warszawskiego.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

najchętniej narzekania by młki. Struktury produkcji jednak nie ustala wytwórcy, ale Ministerstwo Handlu Wewnętrznego.

— Wiem dobrze, że jak mięso dłużej poleży w dojrzewalni, zrobi z niego lepszą kiełbasę — mówi inż. Porada. — Co z tego, skoro jeśli brakuje surowca, musimy ratować się i mrozić, dodając go czasem więcej niż 50 proc.?

NIKT NIE ROZPIESZCZA KLIENTA

Kiełbasy za znacznie mniejszych, GS-owskich masarni (ich jakość badał w I półroczu Okręgowy Inspektorat PIH w Łodzi) też nie są lepsze, panza rzemieślnicy i chłopi, choć słono każą sobie płacić za „wiejską” wędlinę.

Im szybciej mięsny rynek zacięną, rządzący rynkowe prawa miast administracyjnych nakazów, tym prędzej docekalimy pełnych półek i lepszej jakości kiełbasy.

EWA LUKASIEWICZ

Władzę nad obozem sprawował w 1944 roku pod koniec roku do obozu skierowano cały sztab powstania warszawskiego.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Obóz w Woldenbergu trwał do rozpoczęcia w dniu 25 stycznia 1945 r. ewakuacji. Wyzwolenie jeńców nastąpiło 30 stycznia, w folwarku Drzew (obecnie Dziedzic) przez oddział pancerny Armii Czerwonej.

Jacy jesteśmy?

Bezinteresowna nieżyczliwość

O ile żyłoby nam się łatwiej, gdyby nie nasza spontaniczna, bezinteresowna nieżyczliwość. Dzięki niej, jak powiadają biegli w sprawach życia pozagrobowego, Polaków w piekle nie trzeba pilnować, nawzajem się pilnują. Kilka przykładów może kogoś zmusi do refleksji.

W każdym mieście, nie tylko na peryferiach, lecz także przy końcu wylotowych ulic wyczekują grupki ludzi, aby zabrać się autostopem. Bardzo często w tych miejscach stawia się zakazy zatrzymywania, zaś w stolicy celowe zasadki radiowozu MO czuwają nad tym, żeby jadące w trasę wozy nie brały pasażerów.

Bezinteresownie nieżyczliwym potrafi być także ustawodawca. Oto nie masz wsi, gminy, w której rolnicy nie mieliby kawalka czy nawet wielu kawałków nieużytków. Są one jako nieużytki oficjalnie sklasyfikowane, jako takie figurują w dokumentach gminy, referatu geodezji.

Takim samym, nieżyczliwym, bezinteresownie nieżyczliwym przepisem jest ten, który nie pozwala sprzedać benzyny bez obecności pojazdu na stacji benzynowej. Wiadomo jakim obwarowaniem podlega wydawanie kart paliwowych. Kto ją ma — ten ma samochód. Dlaczego musi za każdym razem udowodnić, że ma samochód? A jeżeli ma go przez trzy miesiące w remoncie, przez pół roku szuka części — co ma później zrobić (mieszkać w mieście) z kilkoma kanistrami benzyny? Może i po parówce na dziecięcą kartkę powinniśmy przychodzić z dzieckiem do sklepu mięsnego? Po karmę dla kanarka — z kanarkiem, po nuty na fortepian — z fortepianem?

Innym przykładem bezinteresownej nieżyczliwości są trudności w wyznaczaniu terenów pod działki pracownicze. Nie jesteśmy krajem przeludnionym, miejsca mamy tak dużo, że aż tysiące, setki tysięcy hektarów pozostają ugorami — chociaż to problem zupełnie inny. Dlaczego pod byle fabrykę, magazyn oddaje się tak łatwo ziemię, że rocznie wypada jej z uprawy po 30-50 tys. hektarów i dlatego skąpi się tej ziemi dla celów tak znakomicie użytecznych jako działka pracownicza? Jednocześnie słowo „człowiek” każdy z tych, od których decyzji te tereny zależą, odmienia podczas narad, konferencji i egzekutyw dziesiątki razy dziennie.

Podobnych przykładów bezinteresownej nieżyczliwości każdy wymieni wiele. Ale wielu z nas z ubolewaniem potakując na ten temat — w pracy, w działalności, w podejmowaniu decyzji — postępuje też właśnie w sposób bezinteresownie nieżyczliwy. Dać komuś? A po co? Pozwolić komuś? A dlaczego pozwolić? Dać zgodę? A z jakiego powodu? Zamiast pomyśleć: dlaczego nie pozwolić, nie dać, nie zgodzić się? Bo władza czuje się wtedy mocniej, gdy mówi nie. Gdy mówi tak to ulega...

ANDRZEJ TUMALIŚ

KAZIMIERZ RUSSEK



Z urlopowego dystansu, a ściślej z malowniczojsi wsi koło Zielonej Góry śledziłem przebieg konwencji Partii Demokratycznej odbywającej się w Atlancie. Po powrocie do domu czekał na mnie słośc gazet amerykańskich i angielskich, w których znalazłem sporo szczerzeń dotyczących tej ważnej imprezy politycznej.

Jak wiadomo na kilka miesięcy przed dniem wyborów prezydenckich każda z dwóch wielkich partii politycznych USA — demokratyczna i republikańska — zwołała zromadzenie delegatów wybranych we wszystkich stanach i dokonała wyboru prezydenta i wiceprezydenta. W tym roku emocji specjalnych nikt się nie spodziewał, gdyż już wcześniej wiadomo było, że wybrańcem demokratów do fotela prezydenckiego zostanie Michael Dukakis 54-letni polityk greckiego pochodzenia natomiast jedyną niewiadomą to kogo wybierze na partnera w wysięgu do Białego Domu czyli na wiceprezydenta?

Ostatecznie Dukakis, po wielu tygodniach spekulacji i wewnętrznych „przeplachankach”, zdecydował — do walki z republikańskimi stanami w jego boku teksańczyk, 67-letni senator, Lloyd Bentsen. Wybór ten można nazwać typowe ame-

rykańskim gdyż Dukakis nie z Bentsenem nie łączy, a prawie wszystko dzieło. Dukakis wypowiedział się przeciw pomocy USA dla nikaraguańskich kontrast. Bentsen ją popiera. Popiera też idee wojen gwiazdowych, budowę rakiet MX oraz karę śmierci. We wszystkich tych kwestiach Dukakis jest po drugiej stronie barykady. Są też zupełnie innego zdania w kilku dalszych, takich, jak przerywanie ciąży czy rejestracja broni, ale zdecydowały zupełnie inne względy. Jakże?

Dukakis bardzo pragnie, aby go porównywano z Johnem Kennedym, więc wybrał, jak w 1960 r. Kennedy John-sona też teksańczyka i senatora. Ponadto ważne były względy finansowe — każda z walczących o Białe Domy par może wydać w trakcie kampanii po 46 milionów dolarów. Z Bentsenem tych pieniędzy będzie więcej, a prawo w Teksasie zezwala na to. Jeden polityk ubiegający się o dwa stanowiska. Bentsen wykorzysta to i stanie do walki o wiceprezydenturę i stanowisko senatora. Przy wyborze tego drugiego nie ma żadnych ograniczeń finansowych. W ten sposób para Dukakis — Bentsen dyspo-



Nz.: Zwycięski kwartet z Atlanty — Bentsen, jego żona, Dukakis i Kitty.

nować będzie, legalnie, znacznie większymi funduszami, co w kosztownej kampanii bardzo się liczy.

Do tego wszystkiego dochodzi jeszcze czynnik psychologiczny — w 1968 roku Bentsen walczył z Bushem o miejsce w senacie (Bush też pochodził z Teksasu) wygrał wyraźnie, więc teraz demokraci zamierzają to zdyskontować i przygotować już hasło — Busha już raz pokonałem! A wygrać w Teksasie to zdobyć 29 głosów elektorskich, na 538, a do zwycięstwa w skali kraju potrzeba 270. Kto „zdobywa Teksas” zyskuje ponad 10 proc. głosów elektorskich. To duża stawka...

Wypada wspomnieć jeszcze o jednym. Dukakis to człowiek średnio zamożny natomiast jego ewentualny „wice” to człowiek klubu multimilionerów z rozlicznymi koneksjami w całych Stanach Zjednoczonych. Może więc liczyć na wsparcie przyjaciół na ich wpływy w środowisku plasującym się „powyżej średniej krajowej”. Dukakis, weźmie na siebie przeciwnieście ku demokratom wyborców z warstw niższych i średnich. Czy taki podział ról demokratycznego duetu gwarantuje zwycięstwo? Za wcześ-



Nz.: Zwycięski kwartet z Atlanty — Bentsen, jego żona, Dukakis i Kitty.

nie na przepowiednie. Prawdziwa walka rozgorzeje po 18 sierpnia bowiem w tym dniu, zakończy się konwencja republikańska w Nowym Orleanie. Wtedy George Bush, ze swym „numerem dwa”, dotąd nieznanym, stanie w szranki. Jego dotychczasowy szef, prezydent Reagan już w czwartek oddał pierwszą salwę w kierunku rywala. Zażądał od mianowicie, by Dukakis przedstawił swój „health record” czyli raport o stanie zdrowia. Sugeruje on, że kandydat demokratów miał przed laty kłopoty ze stanem swych nerwów leczony się u psychiatry.

Jeśli okaże się, że Dukakis poddał się rzeczywistości kuraacji to może dojść do katastrofy. Amerykanie bardzo nie lubią, wręcz nie tolerują, nierównowagowanych polityków. Przed kilkunastu laty McGovern wybrał sobie na wiceprezydenta człowieka, który kiedyś, w młodości, trafił do kliniki psychiatrycznej. To go pogrzebało, przegrał wybory z kretešem. Czyżby historia miała się powtórzyć? Nie wiadomo co wyniknie z tego oskarżenia, ale już dziś wiadomo że Dukakis jest człowiekiem oszczędnym, wręcz skąpym. Na ten temat krąży wiele anegdot, z których wybrałem jedną. Otóż w jego domu, w Bostonie, nie było klimatyzacji. Jego żona Kitty Duzak musiała go namawiać by wyraził zgodę na zainstalowanie odpowiednich urządzeń. Wreszcie się jej udało i Dukakisowi zainstalowali sobie klimatyzację. Po kilku dniach przylacieła otyła pani Dukakis — tak działa wazja klimatyzacja. Nie wiem — odpowiedziała małżonka kandydata na prezydenta, — Michael nie pozwolił mi jej jeszcze włączyć...

A propos żony — jako że w polityce to ważna osobistość, Kitty Dukakis jest pochodzenia żydowskiego. Była rozwódka z 5-letnim synem gdy poślubiła Dukakisa. Nie wzbudziło to entuzjazmu rodziców pana młodego, którzy nie uznawali rozwodów. Kitty Dukakis nie ukrywała swego entuzjazmu dla Izraela, co spowodowało już dziś przesunięcie się sympatii Amerykanów arabskiego pochodzenia w stronę Busha.

Wszyscy zgodnie twierdzą, że ma ona duży wpływ na męża, jest energiczna, ma spore osobiste doświadczenia w ty-

ciu politycznym, gdyż nie raz pomagała mu gdy piastował stanowisko gubernatora. Przed dwoma laty była w Polsce z delegacją Żydów amerykańskich. Czy to wszystko mu pomoże czy zaszkodzi? Czas pokaże...

A teraz coś dla wielbieli Arnolda Schwarzeneggera, którego męskulaturę można ostatnio podziwiać na kinowym ekranie w filmie „Commando”. Mamy okazję jeszcze raz przekonać się, jak marnym aktorem jest ten superman, ale za to trup ściele się gęsto.

W Hollywood postanowiono nieco inaczej wykorzystać popularność Schwarzeneggera — spróbować włączyć go do grona gwiazdorskich par. Było ich dotąd kilka: Bobba Hope łączona z Bingem Crosby, Newman z Redfordem, Jerry Louisa z Deanem Martinem. Te ekranowe małżeństwa okazały się bardzo kasowe, więc dla Schwarzeneggera wyszukano też partnera. Został nim Danny DeVito, ceniony w USA komik. Z ich

Narody ZSRR

Erupcja wulkanu

— Wiosną 1987 r. zafęła w Alma Aie, jesienią w republikach nadbałtyckich i na Litwie. Wiosną tego roku zaburzenia w Nagorno-Karabachii. W Moskwie manifestowali Tatarzy krymscy, byli niepokoję w Jakucji... Czyżby Związki Radzieckiemu groziły jakieś tendencje odśrodkowe?

— Nie. Z wyjątkiem naprawdę nielicznych i nie liczących się skrajnych nacjonalistów, nikt nie domaga się odłączenia od ZSRR. Dotyczy to również dysydentów, o których powiada się, że pierestrojka wytrąca im z rąk pokąszną część argumentów, a w wielu rozważaniach poszła dalej niż sami żądali. Natomiast coraz głośniejszy slychać o potrzebie rozszerzenia autonomii republik, o konieczności faktycznego równouprawnienia ponad stu żyjących w ZSRR narodów.

— Czyli nie mówi się już o „narodzie radzieckim”?

— Ostatnio zdecydowanie coraz rzadziej. Mówi się teraz raczej o „narodach radzieckich”, mając na myśli ich państwową i ideową wspólnotę.

— Czy można to wiązwać z małą mobilnością społeczeństwa Związku Radzieckiego, z brakiem przenikaniem się kultur?

— Nie. Społeczeństwo ZSRR wcale nie jest mało mobilne. Wręcz przeciwnie; ogromne, w przeszłości również przymusowe ruchy ludności lat trzydziestych i czterdziestych doprowadziły do istobnego przemieszania się narodów w ramach tego państwa.

— Na ile zatem takie — mocno instrumentalne — traktowanie kwestii narodowej jest następstwem polityki caratu, na ile zaś efektem polityki rewolucyjnej?

— Większość badaczy zachodnich

na na to pytanie jednoznaczna odpowiedź: polityka narodowościowa władzy radzieckiej jest prostą kontynuacją polityki narodowościowej caratu. Ja jednak z takim udrożeniem się nie zgadzam. Rosja carska najwyżej w tym świecie — tak samo jak inne państwa w wieku XIX — kolonizowała Azję i podbiła terytoria traktowała tak, jak zawsze traktowano kolonie: „cywilizując” wysyłała ich surowce sprzedając w zamian wyroby przemysłowe, które nie były w stanie konkurować na rynkach europejskich. Natomiast władze Rosji Radzieckiej, a później

teraturze rosyjskiej poświęca się 95 proc. czasu, 4 proc. na naukę o literaturach innych państw, a jedynie 1 proc. na naukę o literaturach innych narodów ZSRR. Powstała więc sytuacja, że narody żyją obok siebie, często w tym samym mieście, na tej samej ulicy i nie wiedzą nic lub niewiele o swej historii i teraźniejszości.

Ten woluntaryzm w sprawach narodowościowych, nieleczenie się z obiektywnie występującymi procesami, z rzeczywistością, nie ograniczał się niesety wyłącznie do sfery „cywilizowania” za wszelką

(ROZMOWA Z DR ELŻBIETĄ SZCZEPANIK Z INSTYTUTU KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH PAN)

ZSRR, postanowily na początku nieco wbrew woli zainteresowanych — uprzemysłowić te tereny, zmierzając, przynajmniej w deklaracjach, do równoprawnego rozwoju terytorium całego kraju. No i naturalnie do stworzenia tam klasy robotniczej...

— Czyżby więc uszczęśliwiano na siłę, „niosąc kaganek oświaty”, „dalej fabryki” itp. itd...

— W ZSRR do tej pory pokutuje ukute jeszcze za Stalina, może nawet przez niego samego, wymyślone określenie „starszego brata”, a więc kogoś, kto jest lepszy, mądrzejszy, silniejszy, zasobniejszy i dzieli się tymi awoimi przymiotami z kimś ex definitione gorszym, słabszym, biedniejszym. Takie wartościowanie kultur, dzielenie ich na zacofane i postępowe, na te do zdominowania i te, które mają dominować przyniosło skutki odwołne do zamierzonych. Stąd np., choć literatura piękna wydaje się w ZSRR w 77 językach, to w szkołach średnich na naukę o li-

cene. Zdarzały się również drastyczniejsze posunięcia władz, jak choćby uznanie w 1944 roku pięciu narodów: Inguszy, Kabardynów, Bałkarców, Czeczenów i Tatarów krymskich — za narody zdradzieckie, kolaborujące z hitlerowcami, i kamie ich wysiedlenie z macierzystych obszarów. W 1956 roku narody te zostały zrehabilitowane i zwrócono im dawne terytoria, z wyjątkiem Tatarów krymskich. Ruchunek za wyrządzone wówczas i nie naprawione krzywdy wystawia się dziś...

— Spotkać się można na Zachodzie z zarzutem występowania w ZSRR swoistej odmiany „czarnego rasizmu”.

— Cywilizowanie na siłę, a więc brak tolerancji dla „europeizowanych” kultur, rodził automatycznie reakcje obronne. W Kirgizji np., choć zamieszkuje ją 80 narodów i narodowości, atrakcyjne osady w gospodarce i administracji opanowane zostały niemal w całości przez Kirgizów. To samo dotyczy studiów w kirgiskich-u-

czelnich. Nie inaczej dzieje się w Kazachstanie, nazywanym kiedyś szumnie laboratorium 100 narodów” gdzie wyraźnie przeważają Kazachowie. W szkolnictwie artystycznym na Lotwie prawie w ogóle nie ma przedstawicieli innych narodów, żyjących w tej republice. W republikach nadbałtyckich jest zdecydowanie za mało szkół z rosyjskim językiem wykładowym w stosunku do liczby Rosjan zamieszkujących te tereny... Te przykłady można byłoby mnożyć.

— Z reguły niepokoję na tle narodowościowym zaczęły się od drobnych żądań, jak na przykład sprowadzania większej ilości książek do nauki języka ojczystego.

— Nie wiem, czy brak książek do nauki ojczystego języka to drobiazg. Wiem za to na pewno, że w gruncie rzeczy chodzi o rozszerzenie autonomii republik o możliwość decydowania o własnych sprawach. Problem ten zajmuje coraz ważniejsze miejsce w kompleksie problemów domagających się nowych uregulowań w ramach pierestrojki. Prawie dwa lata temu zasugerowała to preszta prof. Zaslawska i jej prognozy sprawdzają się. Jeszcze na plenum kwietniowym Gorbaczow poświęcił polityce narodowościowej zaledwie dwa skąpych swego przemówienia, a w tej chwili przysługiwuje się całe plenum KC KPZR dotyczące tylko tej jednej kwestii. To także dobitnie świadczy o rozmiarach problemu.

— Jakie są szanse na jego rozwiązanie?

— Błędy popełniane przez dziesiątki, a właściwie setki lat narosły w taki wzet, że nielato będzie się z nim uporać. A to jest, na pewno jeden z warunków powodzenia pierestrojki.

Rozmawiał: PIOTR GABRYEL



CSRS. W miejscowości Cesky Krumlov koło Budziejowic „Budimex” prowadzi budowę biologicznej oczyszczalni ścieków o mocy przerobowej 100 tys. m szece. Na dobę. Jest to, jak dotychczas, największy kontrakt tej polskiej firmy, na ponad 100 mln rubli transferowych. Na budowie zatrudnieni są wyłącznie Polacy, a techniczny projekt jest także polski. Inwestycja przekazana będzie do użytku we wrześniu 1991 r. Nż: prace przy tzw. tyczeniu obiektów przy pomocy teodolitu. Od lewej: inż. Ryszard Luczak oraz inż. Jarosław Mic z PRI w Olsztynie. CAF — S. MOROZ

Z różnych stron

WIĘCEJ NAFTY WOKÓŁ AFRYKI

Po raz pierwszy dowieziono się do źródeł ropy naftowej w przybrzeżnym szelfie Republiki Południowej Afryki, między portami Kapsztad (Capetown) i Port Elizabeth. Pierwsze odkrycie w RPA złoże jest niezbyt wielkie — umożliwi roczne wydobycie 300—500 tys. ton; dalsze jednak wiercenia, zdaniem geologów, rzucają nadzieje na znalezienie „wielkiej” ropy. Spodziewane jest tu również wydobycie gazu ziemnego w większych ilościach. Nowe pokłady ropy odkryto również w Gabonie (Afryka środkowo-zachodnia), co stawia ten niespełna 1,5-milionowy kraj przed nową perspektywą. Produkcja ropy w Gabonie spadła z 12 mln ton przed kilkunastu laty do 8,5 mln ton w roku 1977, a obecnie może osiągnąć lub przekroczyć dawny poziom. Amerykański Koncern „Shell” zamierza tu wykonać 53 odwierty i uzyskać wydobycie z nowego złoża w wysokości 4 mln ton rocznie.

„DROGA SOJOWA” W BRAZYLII

10 milionów hektarów, czyli niewiele mniej niż wynosi ogólna powierzchnia gruntów ornych w Polsce, zajętych jest w Brazylii pod uprawę soi, której eksport od kilku lat przynosi temu krajowi większe wpływy dewizowe niż tradycyjny eksport kawy. Z powierzchni tej zbierze Brazylija w bieżącym roku 19 mln ton ziarna sojowego, tj. prawie 1/5 zbiorów światowych. W planie jest budowa specjalnej „drogi sojowej” o długości ponad 1,2 tys. kilometrów, łączącej centrum uprawy soi w stanie Mato Grosso z portem morskim Paranaigua w stanie Parana, która jeszcze bardziej zaktywizuje brazylijską produkcję i eksport tej zyskowej kultury.

KŁOPOTY FIRMY „LEGO”

Znana niemal na całym świecie duńska firma „Lego” prowadzi aktualnie 15 procesów sądowych przeciwko przedsiębiorcom z różnych krajów, którym zarzuca kopiowanie jej wzorów zabawek. Jak zapewne nie wszyscy wiedzą, z klocków „Lego” zbudowany został w duńskim parku zabawowym „Legoland” m. in. naturalnej wielkości model historycznego skandynawskiego portu morskiego wraz z przylegającą częścią miasta. Firma „Lego” przeżywa również inne kłopoty związane z faktem, iż głównym odbiorcą jej zabawek są Stany Zjednoczone; na te znacznej w ostatnich latach deprecjacji dolara fakt ten spowodował spadek wartości wpływów dewizowych oraz zysku. Ten ostatni zmniejszył się z 217 mln dolarów przed 4 laty do 103 mln dol. w roku 1987.

RFN — KRAJ TARGÓW I WYSTAW

W bieżącym roku w RFN zorganizowane będą 104 targi i wystawy o zasięgu międzynarodowym — więcej niż przeciętnie w ubiegłych latach. Spodziewany jest udział w nich blisko 100 tysięcy wystawców (dla przykładu — w czerwcowych targach w Poznaniu — 4 tys.) oraz bez mała 8 milionów zwiedzających

Rozterki chińskiej inteligencji

Nauka nie popłaca?

W Chinach coraz częściej słychać głosy inteligencji skarżące się na niskie płace. W jednej z młodzieżowych gazet ukazała się wypowiedź młodego naukowca, który stwierdził, że w czasach rewolucji kulturalnej obowiązująca zasada „im więcej wiesz, tym większy jesteś reakcjonista”, natomiast dziś zastępuje ją maksyma „im więcej wiesz, tym większy jesteś biedakiem”. Problem ten znany z własnego podwórka, warto więc przyrzeć się jak radzą sobie z nim Chińczycy.

urawniłowką i promiował najbardziej zasłużonych naukowców oraz przedstawicieli dyscyplin przyszłościowych — elektroników, chemików itp. Informacje te z największym niepokojem przyjęli nauczyciele, zwłaszcza na prowincji. Prasa podała, że w jednym tylko obwodzie prowincji Fujian, w krótkim czasie 853 nauczycieli znalazło sobie inną pracę. W efekcie trzeba było zaniknąć 148 szkół, a 2800 dzieci

musiało przenieść się do innych placówek. Problemem staje się także traktowanie zawodu pedagoga jako zajęcia tymczasowego. Trudno się dziwić takim postawom, gdy prowincjonalny nauczyciel zarabia miesięcznie 30—40 juanów (dla porównania, profesor wyższej uczelni 200—360, asystent 70—110).

Niektóre, zwłaszcza bardziej renomowane placówki próbują dostosować się do warunków stworzonych przez politykę modernizacji. Podejmują się prac zlecanych, ekspertyz, konsultacji. Dzięki takim posunięciom Pekinśka Akademia Rolnicza uzyskała dodatkowe dochody, równe 80 proc. funduszu przyznanego jej przez władze. Uczelnia prowadzi eksperymentalne gospodarstwo rolne o powierzchni 900 ha, opracowuje nowe metody przetwórstwa żywności. Jej pracownicy mają dzięki temu prawo do zakupu artykułów spożywczych po niższych cenach, co zwiększa roczne oposażenie o 1,5—2 miesięczne zarobki. Dochody z prac zleconych pozwalają na powiększenie funduszu plac średnio o 25 proc. Najbardziej wydajni pracownicy, autorzy nowych opracowań, konsultanci przedsiębiorstw rolnych itp. potrafią zarobić dwukrotnie więcej niż średnia krajowa w ich grupie zawodowej. Uczelnia pomaga w zawieraniu indywidualnych umów, inkasując w zamian 10 proc. dodatkowych dochodów pracowników.

Praktyka pokazuje więc, że nawet w trudnej sytuacji można znaleźć sposób na poprawę warunków bytu. Oczywiście dotyczy to tylko tych, którzy mają potencjalne możliwości zwiększenia zarobków. Natomiast przedstawiciele nauk humanistycznych, nauczyciele, teoretycy wciąż z niepokojem patrzą w przyszłość. KAZIMIERZ PYTKO

Najwięcej powodów do skarg mają nauczyciele. Ocenia się, że ponad 70 proc. z 8-milionowej rzeszy pracowników oświaty zarabia poniżej średniej krajowej. Jeszcze do niedawna młodzież garnęła się do szkół pedagogicznych; dziś mówią otwarcie, że woli zostać kelnerami w hotelach dla zagranicznych turystów. Narzekają również kadry uniwersyteckie oraz niemal wszystkie grupy zawodowe legitymujące się dyplomem ukończenia studiów wyższych.

Yang Peijung z Państwowej Komisji Nauki i Techniki uznał, że sytuacja, która zmusza doktora filozofii do zajmowania się biznesem nie jest najgorsza. Zaporzątkowana przed kilku laty polityka modernizacji wymaga bowiem, by wykształcone kadry kierowały się przede wszystkim do sfery gospodarczej. Oczywiście nie jest to pogląd powszechnie akceptowany.

Różnice zdań znalazły swoje odbicie podczas niedawnych obrad Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, gdzie wiele kontrowersji wywołała propozycja premiera Li Penga, by sfrustrowana inteligencja, zamiast użalać się nad swym losem, poszukiwała źródeł dodatkowych dochodów np. nadgodzin, pracy na pół etatu. Rektor uniwersytetu w Tiaujin — Wu Yongshi polemizował z takim stanowiskiem sprawy mówiąc, że dodatkowa praca może być rozwiązaniem tymczasowym, ale na dłuższą metę niezbędne są zasadnicze zmiany systemu plac. Dziekan wydziału biologii szkoły pedagogicznej w Fujian stwierdził wprost, że instytucje naukowe nie mogą być traktowane jak przedsiębiorstwa przemysłowe czy handlowe.

Pewne wnioski z obrad zostały już jednak wyciągnięte. Rozpoczęły się bowiem prace nad racjonalizacją systemu plac. Ale władze nie kryją, że zamierzają skończyć z



Propozycje na lato



DOM (dalsze lata) scenariusz dialogi: J. JANICKI A. MULARCZYK

DWA SŁOWA OD AUTORA

„Wyrok” wydany przez czas i miasto na kamienie przy Złotej, został na jakiś czas odroczone. Stało się to dzięki wspólnym wysiłkom, staraniom i zabiegom wszystkich lokatorów. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że pan Ryszard Popielek nigdy by nie przeżył rozbiórki domu. Ale życie ma swoje prawa: dom musi mieć dozorce. Lokatorzy zgodnie uchwaliłi stanowisko to powierzyć murarzowi Osuchowi, który od pierwszych chwil powojennych brał udział w odbudowie domu. Tak więc Wiesław Osuch opuścił swój domek na Siekierkach, nie opodal którego ponosił tak tragiczną śmierć jego przyjaciela — pan Ryszard, przeniósł się do jego służbówki na Złotej. W tym czasie zdążył wrócić z Turynu Andrzej Talar. Nie mógł, niestety przewidzieć, że nie tylko dom, ale i jego życie rodzinne wystawione zostało na wielką próbę. O tym opowiadał miał kolejny XIII odcinek serialu pt.:

„POWTÓRNA NAUKA CHODZENIA” (I)

Od pierwszych dni powrotu Andrzej zauważył zmianę, jaka zaszła w zachowaniu Ewy; wciąż była nerwowa, niespokojna, jakby się czegoś obawiała. Jego pytania zbywała wzruszeniem ramion. Dopiero kiedy Andrzej postanowił zaprosić swego brata Leszka na uroczyny starszego syna — Kajka natknął się na niespodziewany opór Ewy. EWA: — Leszek nigdy już nie przekroczy progu tego domu. ANDRZEJ: — Co ci się stało?! Ewa odwraca się od okna. Jak miała mu powiedzieć to, co zaszło w tym samym pokoju pod nieobecność Andrzeja. Przypomniała sobie wykrzywioną wściekłością twarz Leszka i wykrzywane prawie w twarz

słowa: „albo sprzedacie warszawę i dostanie te pieniądze, albo Andrzej się dowie...” Czy mogła to teraz powtórzyć mężowi?

EWA: — Szantażował mnie. ANDRZEJ: — Leszek?! Czym? EWA: — Nigdy ci tego nie mówiłam... Pamiętasz tę moją pierwszą noc u was w Sierpuchowie? Wtedy... Ewa urywa, jakby nie, mając w sobie dość siły, aby dokończyć zdania. Andrzej chwytą ją za ramiona i potrząsa. ANDRZEJ: — Co — wtedy? EWA: — Nie. Lepiej nie... Ewa odwraca się i odchodzi, by rozdzielić bijących się w przedpokoju synów. Przez głowę Andrzeja przemknął widok oddalającego się jeźdźca na koniu, pooraną czymś twarz Leszka, jego dziwne spojrzenie rzucone przy śniadaniu na twarz Ewy, jego zacięte zmieszanie. Tak sobie Andrzej przypomniał nastroj tamtej nocy, o której teraz nie chciał mu opowiedzieć Ewa. Podchodzi do kredensu i nalewa sobie kieliszek wódki.

Pali się przyćmione światło w pokoju chłopców. Ewa przykrywa kołderką Krzysia. Przechodzi przez przedpokój. Otwiera drzwi od pokoju Andrzeja; panuje tam ciemność. Zapala światło. Widzi Andrzeja z głową opartą o biał biurka. Przed nim karafka z wódką, szklaneczka. Ewa podchodzi, zabiera karafkę. Andrzej zatrzymuje jej rękę. ANDRZEJ: — Zostaw... EWA: — Znowu zaczynasz pić? ANDRZEJ: — Mam powody. Ewa wrusza ramionami. Chce odejść z karafką, ale Andrzej stajomym uściskiem zmusza ją do zajęcia miejsca naprzeciw niego na łóżeczku. EWA (wyrzuwając rękę): — To boli! ANDRZEJ: — Patrz mi w oczy! I mów prawdę: spałaś z Leszkiem? EWA (robi „duże oczy”): — Co robisz? ANDRZEJ (znowu chwytą ją za przeguby): — Patrz mi w oczy. Spałaś z Leszkiem? Tak czy nie? EWA: — Ja... Tyś chyba oszalał! ANDRZEJ: — Tak czy nie?! EWA: — Nigdy! Nigdy! Nigdy!!! (wyrzuwa się, coła pod ścianą). — O Boże, jacy ludzie są podli!!!

WETERANI SZOS

Któregoś dnia zadzwonił w redakcji telefon:
— Proszę pana, widziałem niedawno w Łodzi fantastyczny samochód — mówił młody mężczyzna. — Niestety nie mogłem mu się bliżej przyglądać, gdyż odjechał. Wiem, że tych wozów już nie produkują. Zatem byłby to już zabytek. Może by pan coś na temat tego auta napisał?

Kiedy kilka dni później Andrzej Łuczak przyszedł do redakcji prawie od razu z pokazanym kilku-nastu zdjęć wybrał fiat 500. Trudno się dziwić że nastolatek nie zna tego samochodu. Dziś można go spotkać jedynie u zaradniejszych mechaników. Tegoroczny wiosny na ulicach Łodzi pojawiły się dwie „pięsetki”



Na zdjęciu: Samochód, który „zmotoryzował” Włochy.

TATUŚ

Historia najmniejszego modelu fiata sięga lat trzydziestych. Opracowano wtedy niewielki pojazd do przewożenia dwóch osób dorosłych i dzieci. Topolino — tak nazywała się przedwojenna wersja włoskiego „malucha”. Z niewielką przerwą była produkowana do 1953 r. Przy okazji napiszę szerzej o tym samochodzie, tym bardziej że jest taki w Łodzi.

W miarę unowocześniania samochodów, w połowie lat pięćdziesiątych zmienili się również najmniejsi fiaty. W 1957 roku rozpoczęła produkcję modelu 500. Silnik umieszczony z tyłu o pojemności 479 cm³ miał dwa cylindry i chłodzenie powietrzem. Mógł rozwijać prędkość do 95 km na godz. W następnych latach poprawiano walory konstrukcyjne i eksploatacyjne pojazdu. M. in. powiększono nieco pojemność silnika, zmienili się również wygląd zewnętrzny (np. zawi-

sy drzwi przeniesiono na przedni słupek), powstała też odmiana kombi (gardiniera).

W Austrii produkowano taki samochód pod nazwą steyr-puch, którym na trasach rajdowych łoi skóre konkurentom Sobiesław Zasada. We Włoszech fiata 500 produkowano do 1975 r. W czasie 19 lat produkcji powstało ich ponad 4 miliony. Ten wóz bez wątpienia zmotoryzował Italię. Nie tylko tam ów samochódki cieszył się ogromnym powodzeniem. Do dziś na włoskich drogach spotyka się znakomicie utrzymane „pięsetki”. Mimo niewielkiego silnika „maluch” świetnie radził sobie w górach. Małe wymiary (207/132 cm) pozwalały na parkowanie na zupełnych skraw-

SMIETNIKI ZACHODU

Pod tym tytułem francuski „L'Express” zamieszcza artykuł pióra Yves Cuau z treścią którego dzielimy się z naszymi czytelnikami. Nie komentując.

„To jeden z największych współczesnych skandali międzynarodowych. Chodzi mianowicie o pokątnie zakopywanie przez Zachód własnych toksycznych odpadów w krajach biednych. Oto kilka liczb: ocenia się, że 24 najbogatsze kraje świata produkują rocznie 300 mln ton niebezpiecznych odpadów. Ta liczba jest zaniżona. Sama zachodnia Europa osiąga w tej dziedzinie prawdopodobnie 150 mln ton. A Stany Zjednoczone na pewno przekraczają 400 mln. Zaledwie 10 proc. tej ogromnej ilości jest — według obowiązujących norm międzynarodowych — nieszkodliwa. Budowa wysypisk albo spalarni jest coraz droższa i trudniejsza do wprowadzenia w krajach bogatych. Kto zresztą życzy sobie tego typu instalacji w pobliżu swego miasta czy miasteczka?”

Stąd powstał handel-gigant przewożący obrotni handel narkotyków. Producenci odpadów są opętani wzrastającymi cenami ich nieszkodliwiania. Trzeci Świat, niestety, jest często gołym na wszystko, by zdobyć dewizy. Do porozumienia dochodzi pomiędzy awanturnikami różnej maści.

Zachodnia opinia publiczna śledzi długie historie o statkach z trucieliskim ładunkiem przepędzanych z jednego kontynentu na drugi. Mówiono niedawno o „Zenobii” — statku syryjskim przekształconym w chemiczny śmietnik, który wędrował od Bliskiego Wschodu do Dżibuti przed zarzuceniem kotwicy w włoskim porcie z ładunkiem 2100 ton trucizny i 17-osobową załogą chora, z wrzodami i oparzeniami.

Ten rodzaj spraw to maleńka widoczna część góry lodowej. Pozostawmy na boku problem jakże poważny — pozostałości radioaktywnych, którego

tranzyt, magazynowanie, albo ponowne zużycie stanowi przedmiot najróżniejszych zabiegów. Zatrzymujemy się na odpadach chemicznych. To dzisiaj źródło zysków przewyższające wszystkie rodzaje pomocy Zachodu dla krajów rozwijających się.

Przyjmujemy — zaniżoną — roczną produkcję 400 mln ton odpadów chemicznych Europy i Stanów Zjednoczonych. „Czyste” nieszkodliwe każdej tony tych odpadów na półkuli północnej jest oceniane przez ekspertów na 160 dolarów za tonę. Pokątne ich zakopywanie w Trzecim Świecie — transport i łapówki łącznie — wynosi od 60 do 100 dolarów. Czasami mniej. Łatwo więc sobie wyobrazić wchodzące w grę interesy, zaciekleść współzawodnicstwa pomiędzy wyspecjalizowanymi pośrednikami.

Podstawową ofiarą tych zabiegów jest Afryka, nawet jeśli weźmiemy pod uwagę, że Stany Zjednoczone wykorzystują obficie jako wysypiska Karaiby, Meksyk albo Wenezuela. Ale właśnie na czarnym kontynencie kilka spraw pozwoliło ostatnio na rzucenie światła na ogrom skandalu.

Dotyczy to Senegalu i Konga. Także i Gwinea, gdzie obumarło tysiące drzew na wyspie Los, gdzie zakopano 15.000 ton „śmieci gospodarczych” pochodzących z Ameryki Północnej. I Nigerii, gdzie władze wzburyły się po złożeniu przez Włochów 3884 ton trujących śmieci na prywatnym gruncie w prowincji Koko.

Przykłady jest przypadek Gwinea — Bissau. To mikroskopijne państwo, jedno z biedniejszych na naszej planecie, zamierzało podpisać kontrakt przewożący trzykrotnie własny dochód narodowy za pozwolenie na roczne składowanie 20 mln ton truciizny amerykańskiej, szwajcarskiej i brytyjskiej, po 40 dolarów od tony. Zatruciu uległaby cała powierzchnia kraju.

W zamian za kilka znanych wypadków, ile śmiertelnych szkód nieznanych i nieodwracalnych? Zachód chętnie bierze udział w wielkich spektaklach — walce z rasizmem i głodem na świecie. Bardzo dobrze. Ale mógłby się zainteresować także losem własnych śmietników ekspedycyjnych tajemnie do biednych.”

Thum. AP

Czy nikotyna to narkotyki?

— Rzucić palenie? O, to bardzo proste. Robiłem to już tyle razy... — mówi jeden palacz do drugiego w starym dworku. W rzeczywistości coraz więcej ludzi na całym świecie postanawia rzucić się z papierosami choć dla wielu nie jest to bynajmniej takie proste. Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego nie jesteśmy w stanie zrezygnować z tytoniowego dymku? Pisze o tym amerykański tygodnik „Newsweek”.

Niedawno dr C. Everett Koop, naczelny lekarz Stanów Zjednoczonych opublikował 618-stronicowy raport w którym palaczy porównuje do narkomanów twierdząc że palenie papierosów jest takim samym nałogiem jak używanie heroiny czy kokainy. Raport opracowany został na podstawie badań prowadzonych przez 50 naukowców w ciągu prawie 20 lat. Praca zatytułowana „Zdrowotne konsekwencje palenia: nikotynowy nałóg” spotkała się naturalnie z bardzo pozytywnym przyjęciem przez lekarzy C. Everetta Koopa proponujące m. in. umieszczenie na pudełkach papierosów napisu „Palenie to narkotyki. Gdy zaczniesz, możesz nie być zdolnym przestać” oraz zlikwidowanie sprzedaży papierosów w automatach. W tym drugim przypadku chodzi o utrudnienie dzieciom i młodzieży dostępu do trującego nałogu.

Oczywiście przemysł tytoniowy ostro zaatakował raport. „Twierdzenie że palenie to narkomania”, powiedział Brennan Moran, rzecznik prasowy Tobacco Institute „to absurd, bo przecież tysiące ludzi codziennie rzucają palenie”. A senator Terry Sanford z Północnej Karoliny zarzucił autorowi ra-

portu, że „pomylił wroga”, kierując swój atak w stronę amerykańskich farmerów i biznesmenów. C. Everett Koop odparł na te zarzuty: „Nie pomyliłem wroga — co roku zabija on 350 tysięcy ludzi”. W 1986 r. w Stanach Zjednoczonych choroby płuc wywołane paleniem papierosów spowodowały śmierć 108 tys. osób, a choroba serca o tym samym podłożu — 200 tys. palaczy. Dla porównania dr Koop stwierdził że heroina i kokaina powodują co najmniej śmierć sześciu tysięcy narkomanów, zaś alkohol — 125 tys. osób.

Dla poparcia swego stwierdzenia, że nikotyna to narkotyki, lekarz zacytował wiele badań z których wynika że 75-85 proc. spośród 51 milionów amerykańskich palaczy chciałoby rzucić nałóg, ale nie jest w stanie tego zrobić. Kolejnym przykładem może tu być stan, w jakim znajduje się palacz, pozabawiony papierosów.

Uzależnienie od nikotyny następuje również szybko jak w przypadku narkotyków, tyle tylko że w 7-10 dni jest ona bezpieczniejsza gdyż nie jest groźna od samego początku. „Crack (nowy, groźny narkotyki, wytwarzany sztucznie — przyp. bar.) powoduje śmierć natychmiast”, mówi Alexander Glassman, psychofarmakolog z New York State Psychiatric Institute, na Manhattanie. „a papierosy — dopiero po 20 latach. Nikt nie zapala swojego pierwszego papierosa i od razu umiera”.

Jak wiele innych narkotyków działających na układ nerwowy, nikotyna jednocześnie podnieca i uspokaja. Ponieważ jest wdechana, dociera do mózgu w ciągu 7-10

sekund, czyli dwa razy szybciej niż wstrzyknięty dożylnie narkotyki i trzy razy przedniej niż wypity alkohol. Po kilkukrotnym zaciągnięciu się poziom nikotynowy we krwi gwałtownie skacze do góry, serce bije szybciej a ciśnienie krwi rośnie. W rezultacie palacz jest podniecony i jego umysł może nawet pracować sprawniej. Jednocześnie nikotyna powoduje efekt uspokajający, powodując wydzielanie pewnych hormonów o działaniu nasennym.

Nikotyna działa również na inne części ciała. Powodując kurczenie naczyń krwionośnych wywołuje błądzenie twarzy i hamuje dopływ krwi do kończyn, czego efektem są często zmarznięte nogi i ręce. Rozluźnia także mięśnie i zmniejsza apetyt na węglowodany czyli słodycze. Ponieważ nie może być przechowywana w organizmie, palacz musi utrzymywać jej stały poziom we krwi poprzez palenie „200 do 400 zaciągnięć dziennie to pełna dawka” mówi Nina Schneider, psychofarmakolog z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Los Angeles. „I dlatego można twierdzić, że nikotyna to narkotyki”.

Mimo wszystko, z paleniem można (i trzeba) walczyć. Nie tyle poprzez administracyjne zakazy (choć także one mają pewien wkład w walkę z groźnym przeciwnikiem), ile odzwyczajając się od papierosów. Choć byli narkomani, którzy zżyli kiedyś heroinę twierdzą, że łatwiej było im rzucić narkotyki niż papierosy 43 milionom Amerykanów udało się już rozstać z nałogiem palenia. Może warto spróbować?... Hum. i opr. (bar.)

Temat na lato?

Nowe łowy na yeti

Na łamy światowej prasy powrócił temat yeti. Wciąż kontrowersyjnej istoty, człowieka śniegu, szukać tym razem będzie naukowca ekspedycja chińska.

W końcu czerwca, ruszyła na oddalone od ludzkich osiedli górskie terytoria prowincji Hubei, ponad 100-osobowa ekspedycja. Są w jej składzie biologzy, antropologzy, ekołodzy zorganizowani w 12 grup badawczych. Każda z nich ma inną, z góry zaplanowaną marszrutę.

Wyprawa ruszy w okolice, gdzie legenda yeti jest żywa a jeszcze z XVII wieku pochodzi tutejsze pisanie źródło o człowieku śniegu. Głosi ono, że w odległych górach znajdują się pieczary, w których żyje „owłosiony człowiek”. Wedle tego źródła schodził on czasem z gór, by w zaledwionych okolicach łowić psy i kury.

Są i nowsze doniesienia o yeti. Przed 10 laty zaledwie z tych rejonów nadchodziły meldunki o pojawieniu się „niezwykłych wysokich — na 2 metry — stworów”. Znalaziono też odciski stopy, która wedle antropologów nie mogła należeć ani do człowieka ani do niedźwiedzia. Wyciągnięto wówczas wniosek, że być może jest to ślad poszukiwanej od kilkunastu już lat bez skutku śnieżnej istoty.

Na odpowiedź czy takie stworzenie istnieje będzie jednak trzeba poczekać co najmniej kilka miesięcy. Dopiero wtedy wróci z gór chińska wyprawa. Jej organi-

zatorzy nie ukrywają, że jest ona bardzo ciężka i badaczy mogą spotkać różne niespodzianki, ponieważ wyruszają w strony na prawdę odludne, dzikie i niedostępne. Bez względu na to czy uczeni znajdą yeti czy nie — ich

wyprawa przyniesie nową porcję wiedzy o naszej planecie. W istocie to jest ważniejszy cel wyprawy niż ewentualna sensacja na temat śnieżnej istoty.

MAREK SAKOWSKI (KAR)



50 LAT TEMU

Na Dalekim Wschodzie toczą się walki. Japończycy wyparli wojska radzieckie z Mandżurii, natomiast rosyjskie samoloty bombardują terytorium Korei. Na Syberii ogłoszono częściową mobilizację oraz ewakuowano ludność cywilną z Władywostoku i Nikolajewa. Obie strony poniosły ciężkie straty w ludziach i sprzęcie.

Nowa ustawa lekarska wydłużała aż do 10 lat naukę na wydziałach medycznych. Studia trwać będą 7 lat, następnie jeden rok służby wojskowej i dwa lata praktyki na wsi.

„W okolicach podwarszawskich odbył się pojedynek między znanym pisarzem Melchiorzem Wańkowiczem a redaktorem Charkiewiczem. W wyniku pojedynku red. Charkiewicz został lekko ranny”, informuje „Republika”, nie podając jednak przyczyn pojedynku.

Postanowiono zamontować sygnalizację świetlną na skrzyżowaniach ul. Piotrkowskiej z Narutowicza i Legionów oraz Piotrkowskiej z Przejazd i Andrzeja. Specjalne lampy powieszono zostaną nad skrzyżowaniami na drutach tramwajowych, a poli-jant regulujący ruchem będzie się znajdował w specjalnej wieżyczce, w której będzie widział całe skrzyżowanie.

25 LAT TEMU

Na Kremlu przedstawiciele rządów ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii podpisali układ o częściowym zakazie prób z bronią nuklearną w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą. Do układu mogą w dowolnym czasie przystąpić inne państwa.

Z całego świata płynię pomoc do Skopje, zniszczonego pożemnym trzęsieniem ziemi. Wartość wysłanego z Polski transportu lekarstw, namiotów i żywności wynosi ponad 11 mln zł. Trwa akcja odgruzowywania miasta i poszukiwania ofiar tragedii. Do tej pory odnaleziono zwłoki ponad 800 osób.

Jak pisze „DL”, zapowiada się prawdziwy „pomidorowy” rok, bowiem urodzaj na te warzywa jest bardzo duży. Dziennie trafia ich do Łodzi ponad tysiąc ton. Cenę pomidorów i gatunku ustalono na 6,50 zł za kilogram.

Ze sportu: w meczu eliminacyjnym o Puchar Ameryki Górnik Zabrze przegrał w Nowym Jorku z angielską drużyną West Ham United 0:1 (w pierwszym meczu padł remis 1:1) i nie zakwalifikował się do finału.

epr. (bar)

ANDRZEJ (idąc ku niej): — Więc nie? EWA (szaleńczo kiwając głową, aż włosy fruwały naokoło): — Nie! Nie! Nie!!!

ANDRZEJ: — Chodź... powiesz to przy nim (ciągnie) — Pojedziemy do niego!

EWA: — Wiec ty mi nie ufasz??

ANDRZEJ: — Powtórzysz to przy nim. Nic więcej... Chodź! Ewa wyrwa mu się z ogromną siłą cofa się pod okno.

EWA: — Z pijanym nigdzie nie pojedę! Ja mam dzieci!!!

Andrzej sięgając po wiszącą na krześle wiatrówkę wychodzi. Ewa zaczyna płakać. Wejściem w niskie okna. Nagle zrywa się, przebiega mieszkaniem, wpada do pokoju Talarowej, która akurat kleczy i modli się dopada do okna. Widzi ruszającą spod domu warszawę. Czerwone światła oddalają się.

TALAROWA: — Co się stało?

EWA: — Nic... Jeszcze nic.

Snop światła przed warszawą oświetla białe zabudowania stadionu koło Nowego Dworu. Samochód toczy się nierówną drogą polną. Za kierownicą pijany Andrzej.

W kregu wiszącej lampy Leszek leży w łóżku. Wzrok wbity w sufit... Słyszysz łomotanie do drzwi, waha się. Otwiera. Widzi Andrzeja opartego o framugę.

Za szybą mający twarz Ewy, wpatrzona w ulicę. Leszek stoi z Andrzejem w półmroku słabo oświetlonego podwórza stadniny. Od stajen niesie się niespokojne tuczenie kopyt.

LESZEK (pełen nadziei): — Co się stało? Przywieźeś mi może forse na wykupienie konia?

ANDRZEJ: — Bedziesz miał... (bierze brata pod ramię i kieruje w stronę samochodu) Na razie jedźmy do Warszawy.

LESZEK: — Pijany jesteś.

Andrzej zatrzymuje się, patrzy mu w oczy.

ANDRZEJ: — Chcesz dostać to co ci potrzeba? To musisz teraz jechać ze mną.

Światła reflektorów macają wśród nocy, wydobywają z ciemności pnie drzew rosnących na poboczu. Silny wiatr przgina ich gałęzie.

W Warszawie w niktym świetle widać napięta twarz Andrzeja, wpatrzoną przed siebie. Jego ręce kurcząco ścisną kierownicę. Leszek patrzy z boku na brata. Mówi, spoglądając na licznik.

LESZEK: — Ponad sto!

ANDRZEJ: — Potrafił sto dwadzieścia! Samochód przyspiesza. Przed nim nie oświetlony wóz. Andrzej w ostatniej chwili zdążył go wyminąć.

LESZEK (przez zaciśnięte zęby): — Dzisiaj nie chciałbym odwiedzić Bronka.

Warszawa jeszcze bardziej przyspiesza.

LESZEK: — Daj. Ja poprowadzę. Jesteś pijany.

ANDRZEJ: — Ty też byś był...

Leszek przez dłuższą chwilę przypatruje się mienioną drgającym na polickich brata.

LESZEK: — Gdzie mnie wiesziesz?

ANDRZEJ: — Pewne sprawy trzeba załatwić do końca!

Ewa siedzi w koszuli na skrajku tapczanu. Słyszysz za oknem trzask drzewiczek samochodu. Podbiega do okna. Patrzy w dół. To nie warszawa Andrzeja.

Za jej plecami staje Talarowa. Patrzy pytająco.

Noc rozcina reflektorami napis na żółtej tablicy drogowej „Nowy Dwór — 7 kilometrów”.

Na jezdni mający sylwetka rowerzysty. Leszek w ostatniej chwili krzyczy — „Uważaj!” — i jednocześnie odbija kierownicę w lewo. Samochód wylatuje z toru. Za szybą przesuwają się błyskawicznie pnie drzew jak świat widziany z pedzającej karuzeli. Andrzej rozpaczliwie skręca kierownicę w prawo. Samochód zaruca na śliskiej jezdni. Warszawa sunie bokiem, odwraca się jeszcze raz, taniec drzew za szybą, potem mignął oświetlony słupek drogowy, wóz uderza w niego, odbity trafia w drzewo prawą stroną. Huk blachy, brzęk pejącego szyb, gruchot obijanego nadwozia. Wóz stacza się skosem w prawy rów i utyka pyskiem w jego skarpie. Jedno ocalałe światło świeci ku górze. Oświetla gałęzie drzew, poruszone silnym wiatrem.

Przez chwilę panuje cisza.

Nadjeżdża rowerzysta. Staje na górze.

Widzi wrak samochodu, oświetlony od tyłu czerwonym światłem pozycyjnym. Z prawej leży człowiek, wyrzucony siłą uderzenia.

(ODM)

**Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego
Przemysłu Meblarskiego
„TRANSMEBLE”**
w Poznaniu Samodzielna Baza Transportowa
w Łodzi, ul. PKWN 9/11

nawiąże współpracę w zakresie świadczenia usług transportowych samochodami:

- ☆ specjalistycznymi (kontener)
- ☆ Jelcz — objętość ładunkowa 48 m sześć. ładowność 10 ton
- ☆ Jelcz — objętość ładunkowa 55 m sześć. ładowność 18 ton
- ☆ Star — objętość ładunkowa 36 m sześć, ładowność 7,5 ton.
- ☆ oraz samochodami uniwersalnymi „Star” o ładowności 10 ton i furgonami „Robur” i „Star”

Zainteresowane jednostki organizacyjne proszone są o porozumienie z Samodzielną Bazą Transportową w Łodzi ul. PKWN 9/11, tel. 74-71-74 lub 74-48-52.

2018-k

KIEROWNICTWO PRODUKCJI FILMU

„Żelazną ręką”

zakupi od osób prywatnych zniszczone kożuchy, czapki, kołnierze, serdaki ze skór baranich.

Zainteresowani winni zgłaszać się w Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi, ul. Łąkowa 29 p. 223 w dniach: 8, 9, 10 sierpnia 1988 r., tel. 36-41-20 lub 36-75-00 w. 464.

2010-k

KIEROWNICTWO PRODUKCJI FILMU

„**POWRÓT WABISZCZURA**”

poszukuje kandydatów do ról w filmie:

- dziewcząt — bliźniaczek lub siostr bardzo do siebie podobnych w wieku 18—26 lat.
- dziewcząt i chłopców o wyglądzie (fryzury, ubiór) charakterystycznym dla kultury młodzieżowej (punk, hippies, rockers, rastman).

Zgłoszenia przyjmujemy w dniach 8—9 sierpnia, w godz. 12.00 — 15.00 w Wytwórni Filmów Fabularnych, ul. Łąkowa 29 w Łodzi (hall statystów) — tel. 36-75-00 wew. 494.

**RADA NADZORCZA
Wojewódzkiej Spółdzielni
Ogrodniczo-Pszczelarskiej
w Łodzi**

ogłasza konkurs na stanowisko

WICEPREZESA DS. HANDLU

Kandydat winien legitymować się wykształceniem ekonomicznym, ogrodniczym lub prawniczym i 8-letnim stażem pracy na stanowiskach samodzielnych i kierowniczych.

Oferty przyjmuje Biuro Rady Nadzorczej Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Łodzi, ul. Kaczeńcowa 18 w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia, w godzinach 7—15, tel. 52-03-28.

4841-k

**FKP
ODDZIAŁ AUTOMATYKI
I TELEKOMUNIKACJI
W ŁODZI**

zatrudni w
Sekcji Automatyki Rozrządu
Łódź Olechów

- elektroników
- elektryków
- mechaników
- specjalistów z zakresu hydrauliczki siłowej

z wykształceniem wyższym, średnim, zasadniczym do konserwacji i napraw — urządzeń mikrokomputerowego systemu sterowania — radarowych urządzeń kontrolnych — hydraulicznych hamulców torowych — przełącznikowych urządzeń sterowania

Ciekawa praca, warunki płacowe do uzgodnienia, świadczenia branżowe

INFORMACJI UDZIELA

**PKP
Oddział Automatyki
i Telekomunikacji
Łódź**

ul. Tuwima 28 pok. 911 piętro IX
telefon w Łodzi 33-98-80 wew.
351, telefon w Łodzi Olechowie
33-98-80 wew. 75-352, 75-389

4784-k

**Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych
w Łodzi, ul. Strzelczyka 21**

zatrudni natychmiast!

- z-ców kierownika magazynu: — ze znajomością branży sanitarnej — ze znajomością branży elektrycznej
- kierownika działu finansowego
- Inspektora ds. zaopatrzenia
- malarzy
- maszynistkę
- pomoc biurową

Zgłoszenia przyjmuje Dział Służby Pracowniczej, Łódź, ul. Strzelczyka 21 pok. nr 1, poz. 1—3, tel. 81-47-11 w. 57, poz. 4—6, tel. 81-47-11 w. 36.

Przedsiębiorstwo nie przyjmuje osób, które porzuciły pracę lub zostały zwolnione w trybie natychmiastowym.

4768-k

POSZUKUJE lokalu — Bałuty (pracownia pantoflarska) z możliwością zatrudnienia. — 52-28-03.

M-2 własnościowe Retkinia — zamienie na M-4, M-5. Listy 39795 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 39714 g

M-2 własnościowe Retkinia zamienie na M-4, M-5. Listy 39795 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 39714 g

M-2 dwa pokoje Pabianice — sprzedam. 51-01-58, Łódź. 39710 g

SPÓŁDZIELCZE dwa razy pokój kuchnia — zamienie na większe. 57-07-12. 39710 g

PRZYSPIESZONE

KIEROWCA I kategorii, język angielski, samochód osobowy diesel, przyczepa bagażowa, telefon — oczekuje propozycji. Listy 39835 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BLACHARZY, lakierników, uczniów — zatrudnie. 14-11-45. 3264 g

STOLARZY, rencistów-stolarzy — zatrudnie. Zyndrama 9/11, 33-31-12. 33350 g

POTRZEBNI do pracy mężczyzna i kobieta. Gospodarstwo ogrodnicze, Orłowska 43. 39402 g

ZAKŁAD krawiecki zatrudni osobę posiadającą lokal i maszyny (praca chałupnicza: spodnie bluzy, koszule). Konieczna dobra znajomość kroju i szycia. Gwarantuję stałą współpracę i dobre zarobki. Listy 37321 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRACOWNIKA gospodarczego — zatrudnie — piekarnia. Gładska 7 Tel. 84-61-52. 37136 g

SZWACZKĘ (kurtki) — zatrudnie. Zgierz — Chelmy, Tel. 78-56-20. 37097 g

STOLARZA zatrudnie. Zmienna 17 (Doły). 36840 g

**CENTRALNY ZWIĄZEK
SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW
Ośrodek Rozwoju Przemysłu
Lekkiego
Łódź, ul. Gdańska 54**

ZATRUDNI!

- technologa — obuwnika
- samodzielnego referenta ds. ekonomicznych
- Informatyka (komputery I.B.M.)

Zgłoszenia przyjmuje się i informacji udziela pod numerem 32-31-18.

4740-k

DZIEWIARZA-(RKE) na „5”, instalatora elektrycznego — zatrudnie. 51-76-37. 34885 g

RUBIN, Elektron — naprawa. Brzozowicz. 33-16-76. 35693 g

DEKODERY PAL, SECAM instaluje, przestrajanie UKF, Inż. Puszkowski. 52-60-73. 39310 g

ZALUŻE zwykłe i kolorowe, 42-03-02, Zamykowski. 39800 g

ZALUŻE zakładam. — 51-99-83 Zubrzycki. 34885 g

PRALKI automatyczne — naprawa. Grall, 78-80-07 (8-10). 39937 g

NAPRAWA maszyn szyci. Skreta 86-89-23. 41153 g

DOMOFONY, domoalarmy, czujniki radarowe, zdalne sterowanie instalacją alarmową chronioną. Wysoka estetyka wykonania. Inż. Majchrzycki 55-89-02 po 16. 34630 g

MONTAŻ boazerii. Ludwik, 52-72-88 po 15. 35957 g

ELEMENTY kominkowe z kamienia naturalnego wykonuje Brzeziny — Głowackiego 44 Lewicki. 39565 g

PARAPETY, okładziny, stopnie schodowe i inne wykonuje zakład betoniarzki, Szkuclarek — 43-59-90. 39399 g

WYSTROJE wnetrz. Gomułak, 86-85-28. 37695 g

UKŁADY wydechowe. Nadkoka. Judyta 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 40537 g

CYKLINOWANIE, lakiernictwo. Janiczek — 36-12-44. 40755 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakiernictwo. 36-49-64 Kokoszewski. 28015 g

CYKLINOWANIE, lakiernictwo. 86-54-71. Frank. 36375 g

GINEKOLOG, Piotrkowska 204/210 kl. I, poniedziałki środy, piątki: 17—18. Majchrzycki. 81-97-56. 31819 g

SPRZĄTANIE wnetrz — instytucjom. Szymczak. Tel. 33-94-74. 29651 g

PRZYSPIESZONE

LOKAL, pawilon (ewentualnie budowę) lub zakład fotograficzny — kupię. Listy 42062 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KOMFORTOWY dom letniskowy w Rosanowie sprzedam, zamienie na samochód. Listy 42024 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE domu lub mieszkania komfortowego, płatne za rok z góry, tel. 43-51-28, godz. 9—16. 42176 g-p

ZAKŁAD gastronomiczny w woj. sieradzkim — pełna działalność sprzedam. Listy 42025 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ 1000 m na uromie — sprzedam. Grotniki, Brzozowa 8, niedziela: 10—12. 42114 g-p

SPRZEDAM segment (dom), Kolumna, Sejnowa 8/4, tel. 56-83. 41984 g-p

DZIAŁKĘ rekreacyjną — sprzedam. 51-89-75. 42004 g-p

TVC przenośny gwarantuję sprzedam. 42-53-22. 41988 g-p

TVC radziecki sprzedam. 57-20-37. 42085 g-p

SEGMENT meblowy — sprzedam. 57-54-37. 41949 g-p

KUPIE maszynę do produkcji cienkich rajstop. 46-08-06. 42092 g-p

OBRACZKI — sprzedam. 51-68-00. 42117 g-p

„RUBINA 714p” sprzedam. 52-44-31. 42138 g-p

„Zodiak” sprzedam. 55-35-13. 42020 g-p

TAUNUSA — sprzedam. 86-26-50. 42041 g-p

SPRZEDAM fiata 125p (1300) do remontu — 43-30-26. 42009 g-p

SPRZEDAM zastawę 1100. Łódź, Wyspiańskiego 12. 42203 g-p

SPRZEDAM motorówkę. 86-76-97. 42156 g-p

PRZYCZEPE bagażowa — sprzedam. Tomaszów — 36-328. 42067 g-p

MIESZKANIA na rok poszukuje, płatne z góry. 52-13-73. 42003 g-p

LOKAL na działalność handlowo-usługową odstąpię (ul. Rzgowska). Tel. 43-02-71 po 16. 42063 g-p

M-2, M-3 osiedle W. Bytomskiej lub okolice kupię. Telefon grzeckościowy 57-39-64. 42147 g-p

M-2 — zamienie na większe z wygodami. — 51-89-85. 42169 g-p

SPÓŁDZIELNIA zatrudni malarzy, murarzy — 43-30-26. 42007 g-p

MURARZY zatrudnie. 81-58-62. 42001 g-p

TOKARZA przyjmie. Wesoła 29. 41997 g-p

SZWACZKI i sprawną emerytkę do pomocy przy produkcji galanterii i toreb zatrudnie. Przyborskiego 2A — pawilon, tel. 43-06-34. 42079 g-p

ZATRUDNIĘ kobiety, mężczyzn — ogrodnictwo. Łódź, Ant. Książka 25, tel. 57-27-62. 41981 g-p

CUKIERNIKA oraz ekspedientkę przyjmie. tel. 32-22-29. 41965 g-p

ZAKŁAD rzemieślniczy zatrudni murarzy i malarzy. Tel. 43-36-30. 42131 g-p

SZWACZKĘ zatrudnie. Tuszyń, Wyspiańskiego 43. 42128 g-p

ZATRUDNIĘ sprawnego renciście — ślusarstwo. Żary, A. Czerwonej 47. 42045 g-p

KIEROWNICTWO produkcji filmu „Jeniec Europy” Łąkowa 29 pokój 106 poszukuje maszynistki. 36-70-59. 42190 g-p

WARTBURGA (1978)
sprzedam tel. 78-11-90
godz. 15—20. 1224 g

FIAT 125 p 1600 — sprzedam. Tel. 34-42-15. 39785 g

STARA 25 z silnikiem diesla — sprzedam. Tel. 33-66-49. 39543 g

WYNAJME M-2 może być w starym budownictwie. Tel. tow. 32-85-08, godz. 17—21. 39736 g

KWATERUNKOWE 37 m. pokój kuchnia (wygody prócz c.o.) — zamienie na większe. Samotnym pomożemy w przeprowadzce. Tel. 86-33-23. 35578 g

KUPIE M-4 w Brzezinach. Brzeziny. Tel. 23-03 lub 20-52. 39442 g

M-3 Chojny Zatorze partner — sprzedam. Listy 39602 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 39442 g

**DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ
MECHANICZNYCH NR 3
im. Teodora Duracza
w Łodzi, przy ul. Kopcińskiego 71**

ZAWIADAMIA

że od 1 lipca br. nowa siedziba zespołu mieści się w Łodzi przy ul. Wodnej 34

- Telefony:
- Centrala — 74-63-72
 - — 74-64-43
 - Dyrektor — 74-41-28
 - Wicedyrektorzy — 74-14-04
 - Warsztaty szkolne — 74-29-67
 - Bursa — 74-60-62
- 4202-k

MECHANICZNE

POŁOWE „bliźniaka” — sprzedam. Tel. 33-66-49 39535 g

ZDUNSKA Wola — dopz z działka ul. Kościelna działka ul. Klasztorna — sprzedam. Tel. 40-33 37451 g

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 7 ha z budynkami Łódź, Malowicza 35 dawniej Wiauczyń Górny (dojazd autobusem 91 z ul. Niemińskiej). 39366 g

KUPISZ SPRZEDASZ

BOAZERIE, meble kuchenne — poleca sklep. Jarcza 6 Pawlak. 39012 g

TELEWIZOR kolor Rubin 202p kineskop z gwarancją — sprzedam. Płonowa 20/1. (Kochanówka), po 15. 39797 g

IVC — sprzedam 86-83-32 39816 g

OKNA sz. dzkie 90 X 150, 130 X 110 — kupię. 74-36-98. 39724 g

VIDEO „Fischer” — sprzedam. Smetany 6 m. 11. 35519 g

DAB rustikal kredens komode RTV, lewe drzwi do fiata 126p sprzedam. 87-73-72, sobota, niedziela. 37545 g

WARZYWNIAK — sprzedam. Tel. 16-56-80. 37519 g

TECHNICS na gwarancji (wzmocniacz magnetofon, equaliser) compact-disc radio stereo samochodowe z kolumnami „Pioneer” — sprzedam. Tel. 51-79-74. 36157 g

**PRZEDSIĘBIORSTWO ZMECHANIZOWANYCH ROBÓT
BUDOWLANYCH I USŁUG SPRZĘTOWYCH
„SPRZĘTBUD” W ŁODZI, UL. TRAUUGUTTA 21/23**

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NASTĘPUJĄCYCH ŚRODKÓW:

Lp.	Rodzaj, nazwa i typ urządzenia	Rok budowy	Oferowana ilość (szt.)	Cena wywoławcza za 1 szt. w tys. zł
1.	Koparko-spych. PE 08E	1984	1	2200
2.	Koparka KM-602	1974	2	2000-2100
3.	Koparka S-601	1973	2	2300-2500
4.	Koparka EO-3322	1978-79	2	1950-2000
5.	Samochód Star 29	1974	1	600
6.	Samochód Nysa 521	1974	1	500
7.	Samochód Uaz 469B	1978	1	490
8.	Samochód Star 28	1976	1	600
9.	Samochód Zi 555 IFA	1973-75	4	450-300
10.	Samochód Zi 555	1973 74	2	300-350
11.	Samochód Star 28	1973-78	2	310-420
12.	Samochód Zuk	1973	1	510

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto „SPRZĘTBUD” NBP V O/M Łódź nr 47050—1300 w takim terminie, aby potwierdzenie tej wpłaty można było uzyskać najpóźniej w przeddzień przetargu. Wpłaty wadium można również dokonać gotówką w kasie „SPRZĘTBUD” (adres i.w.) w przeddzień przetargu.

Podane wyżej pojazdy i maszyny można oglądać w okresie 3 dni roboczych (z włączeniem sobót) poprzedzających przetarg w godz. 9—13: poz. 1—4 i 11—12 w zakładzie nr VI Łódź, ul. Wedmanowej 2

poz. 5—10 w zakładzie nr II Zgierz, ul. Sadowa 6

Przetarg odbędzie się w dniu 23 sierpnia 1988 r. o godz. 10 w świetlicy Zakładu I „SPRZĘTBUD” Łódź, ul. Wedmanowej 1/3.

Ogłaszający przetarg nie udziela gwarancji oraz nie odpowiada za wady fizyczne sprzedawanych środków. Braków w osprzęcie i wyposażeniu nie uzupełniamy.

Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta oraz prawo unieważnienia przetargu (w całości lub części) bez podania przyczyny.

Drugi przetarg na nie sprzedane środki odbędzie się po upływie godziny od zakończenia pierwszego przetargu w miejscu i.w.



WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 899
 Pogotowie MO 897
 Straż Pożarna 898
 Informacja służby zdrowia 36-15-19
 Informacja kolejowa 36-55-55
 Informacja telefoniczna 913
 Informacja PKS 31-97-08
 Dw. Centralny 33-37-37
 Informacja PKO 36-32-11
 Pogotowie wodociągowe 78-35-46
 Pogotowie energetyczne 74-34-35
 Łódź Północ 74-28-19
 Pogotowie gazowe 74-55-23; 74-66-95, 892
 Pogotowie dźwigowe 74-87-66, 74-40-41
TELEFON ZAUFANIA 33-37-37
 w dni powszednie w godz. 15-17
 w dni wolne od pracy cała do-
 ba.
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet
 z ciążą problemową czynny w
 dni powszednie w godz. 11-22
 nr 57-40-33.
ANONIMOWI ALKOHOOLICY —
 tel. dla ludzi z problemem al-
 koholowym — 57-31-42 (ponie-
 dziątek — piątek 17-20).
PODZIAŁOWIE MIĘSZKANOWI
 Spółdzielca 32-46-36
 komunalne 34-33-85
 osiedle Retkińskie 86-78-41
**PRYWATNE POGOTOWIE LEKA-
 RZY SPECJALISTÓW** — 57-55-55
 godz. 8-21.

TEATRY
 nieczynne

MUZEJA
 ARCHEOLOGICZNE I ETNO-
 GRAFICZNE (pl. Wolności, 14)
 godz. 9-15
 7.08. — godz. 10-15
 HISTORIJI RUCHU REWOLUCYJ-
 NEGO (Gdańska 15) godz. 9-15
 7.08. — jak wyżej

**ODDZIAŁ RADOŚCZCZ (Zgier-
 ska 147) godz. 10-16**
 7.08. — jak wyżej

**WI OKRĘGNICTWA (Piotrkowska
 283) godz. 10-16**
 7.08. — godz. 10-15

**SZTUKI (Włocławskiego 36) —
 godz. 10-16**
 7.08. — jak wyżej

**MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskie-
 go 21) godz. 10-13**
 7.08. — godz. 10-14

**MIASTA PABIANIC (ul. Obroń-
 ców Stalingradu 1) godz. 10-14**
 7.08. — godz. 10-13.

WYSTAWY
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ
 (Piotrkowska 88) godz. 11-16 —
 Fotografia R. Horowitz
 7.08. — jak wyżej

**GALERIA RAŁUCKA (Stary Ry-
 nek 2) Malarstwo J. Białkow-
 skiego godz. 11-16**
 7.08. — jak wyżej

ZOO — czynne od godz. 9 do 18
 (kasa do godz. 17)

OGROD BOTANICZNY — czynny
 od godz. 9 do zmroku

KAPIELISKO „FALA” czynne od
 10 do 19 kasy od 9 do 18

**PALMIARNIA — czynna (opócz
 niedzielaków) w godz. 10-17**

KINA
BALTYK — „Harry Angel” —
 USA od lat 18 — godz. 10, 12, 30,
 15, 18. Seans nocny filmu
 przedpremierowego z czytania listy

dialogowa „Krotkie splecia” USA
 od lat 18 — godz. 21.
 7.08. — jak wyżej

IWANOWO — „Zdrada i zemsta” —
 chiński od lat 14 godz. 15,
 17, 15, 19, 30
 7.08. — Bajki — „Leśni ogrod-
 nicy” godz. 14 — dalej jak wy-
 żej

**IWANOWO — VIDEO — „Zam-
 knąć za sobą drzwi” — pol. od
 lat 15 — godz. 16, 30, 18, 30
 7.08. — jak wyżej**

**PRZEDWIOSNIE — „Dzieci gor-
 zego Boga” — USA od lat 15 —
 godz. 14, 30, 17, 19, 30
 7.08. — jak wyżej**

**POLESIE — „Critters” — USA od
 lat 12 godz. 18, 30, „Zabij mnie
 gówno” — pol. od lat 18 godz. 21,
 18, 30. Seans nocny — „Commam-
 do” — USA od lat 18 godz. 21
 7.08. — Bajki „Reksio i nośna
 kura” godz. 15, 30, dalej jak
 wyżej**

WIORKNIARZ — „Bez litości” —
 USA od lat 18 — godz. 12, 15, 15,
 17, 19, 30, „Dawid i Sandy” —
 pol. b.o. godz. 10
 7.08. — jak wyżej

WOLNOSC — nieczynne
 7.08. — jak wyżej

**WISLA — „Pluton” — USA od
 lat 18 — godz. 14, 30, 17, 19, 30
 7.08. — jak wyżej**

**ZACHETA — „Ulzana wódz
 Apaczów” — NRD b.o. godz.
 15, „Piraci” — tuncz-franc. od
 lat 12 — godz. 17, 19, 30
 7.08. — jak wyżej**

ŚWIATOWIT — HOTELOWE —
 nieczynne
 7.08. — jak wyżej

**TATRY — LETNIE — „Za i
 umrzeć w Los Angeles” — USA
 od lat 18 — godz. 21 W razie
 niepogody seans odbędzie się w
 kinie „Tatry”
 7.08. — jak wyżej**

STUDIO — Bajki „Szop prac” —
 godz. 15, „Krokodyl Dundee” —
 ang. od lat 12 godz. 17, 19
 7.08. — jak wyżej

STYLOWY — Krokodyl Dundee”
 austr. od lat 12 — godz. 15, 30,
 „Pożegnanie z Afryką” — USA
 od lat 12 godz. 18, 30
 7.08. — jak wyżej

TATRY — MALE-STUDYJNE —
 „Mona Lisa” ang. od lat 18 —
 godz. 18
 7.08. — jak wyżej

**DKM — Iluzjon — Filmowe ko-
 miksy przygodowe” godz. 15,
 17, 30, 20
 7.08. — jak wyżej**

**OKA — „Kopalnie króla Salomo-
 na” USA od lat 12 godz. 14, 15,
 18, 30
 7.08. — jak wyżej**

**GDYNIA — Kino non stop od
 godz. 10 do 22 „Labrynt” —
 ang. b.o. oraz filmy krótkome-
 trażowe
 7.08. — jak wyżej**

HALKA — „Jaś i diabełek” —
 bulg. b.o. — godz. 18 „Dotknię-
 cie meduzy” — ang. od lat 18 —
 godz. 18
 7.08. — Bajki: „Wędrowni
 skrzypacy” — godz. 15 dalej j.w.

**MŁODA GWARDIA — „Gliniarz z
 Beverly Hills” — USA od lat 18
 godz. 10, 15, 17, 19, 30, „Desz-
 czowa pani” — NRD b.o. godz.
 12, 15
 7.08. — Bajki „Obrońcy prawa”
 (2 bajki z Bolkiem i Lokiem)
 godz. 10, 11, „Deszczowa pani”
 NRD b.o. godz. 12, 15, „Gliniarz
 z Beverly Hills” — USA od lat
 18, godz. 15, 17, 19, 30.**

**MUZA — Bajki „Kosmiczna baj-
 ka” godz. 15, „Glucy z kos-
 mosu” — ang. od lat 12 godz.
 16, „Gabriela” — brazyl. od lat
 18 godz. 18. Seans nocny filmu
 premierowego „Kamienisty wy-
 rok” USA od lat 18 godz. 20, 30
 7.08. — jak wyżej**

**I MAJA — Bajki „Myszka i so-
 wa” — godz. 15, „Folek i Lo-
 lek na Dzikim Zachodzie” pol.
 b.o. godz. 15, „Blue velvet” —
 USA od lat 18 godz. 18.
 7.08. — jak wyżej**

**POKOJ — „Czy lecą z nami pi-
 loty” — USA od lat 12 godz.
 15, 17, „Misja” — ang. od lat 15
 godz. 19**

7.08. — Bajki „Cluchcia” —
 godz. 14, dalej jak wyżej

ROMA — „Gremłiny rozrabiają” —
 USA od lat 12 godz. 10, 12, 15,
 15, 17, 15, „Zamknąć za sobą
 drzwi” — pol. od lat 15 —
 godz. 19, 30
 7.08. — Bajki „Przez dziurę w
 ścianie” (1 bajka z Bolkiem i
 Lokiem) godz. 10, 11, „Gremłi-
 ny rozrabiają” — USA od lat
 12 godz. 12, 15, 15, 17, 15, „Zam-
 knąć za sobą drzwi” — pol. od
 lat 15 godz. 19, 30

**STOKI — „Kingsajz” — pol. od
 lat 12 — godz. 16, 18. Seans noc-
 ny „Wielkie żarcie” — franc.
 od lat 18 godz. 20, 15
 7.08. — Bajki „Postrach Teksa-
 su” — godz. 15 (2 Bajki z Bol-
 kiem i Lokiem) dalej jak wyżej**

SWIT — Bajki „Krasnoludek” —
 godz. 15, „Ulubieniec publiczno-
 ści” — radz. b.o. godz. 16, „Mie-
 dzy ustami a brzgiem pucha-
 ru” pol. od lat 15 godz. 17, 30
 7.08. — jak wyżej

SWIT — VIDEO — „38 stopni” —
 ang. od lat 12 — godz. 17
 7.08. — jak wyżej

TATRY — „Powrót na ziemię” —
 USA od lat 12 — godz. 15, 17,
 „Nieoczekiwana zmiana miejsc”
 — USA od lat 15 — godz. 19
 7.08. — jak wyżej

WYPOŻYCZALNIA VIDEO —
 godz. 12-15
 7.08. — nieczynna

APTEKI
 Nieczynne 15. Dąbrowskiego
 89 Lutomska 146. Piotrkowska
 67. Mickiewicza 20. Bratysława
 2a

**Pabianice — Armii Czerwonej 7,
 Aleksandrów — Kościuski 4,
 Konstancynów — Sadowa 10,
 Głowno — Łowicka 63,
 Ozorków — Armii Czerwonej 61
 Zgierz — Sikorskiego 16. Dą-
 browskiego 10**

DYZYUR SZPITALI
 Chirurgia urazowa — Szpital
 im. Sonenberg (Pieniny 30)
 Neurochirurgia — Szpital im.
 Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa-
 rzezcowska 35)
 Okulistyka — Szpital im. Jon-
 schera (Milonowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital
 im. Korczaka (Armii Czerwonej
 15)
 Laryngologia dziecięca — Szpi-
 tal im. Korczaka (Armii Czerwonej
 15)
 Chirurgia szczeniowo-twarowa
 Szpital im. Barlickiego (Kopciń-
 skiego 22)
 Laryngologia — Szpital im.
 Pirosowa (Wolczńska 195)
 Toksykologia — Instytut Medy-
 cyny Pracy (Teresy 8)
 Wenerologia — Przychodnia
 Dermatologiczna (Zakątna 44)

7 sierpnia br.

Chirurgia urazowa — Szpital
 im. Korczaka (Pabianicka 63)
 Neurochirurgia — Szpital im.
 Barlickiego (Kopcińskiego 22)
 Okulistyka — Szpital im.
 Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pa-
 rzezcowska 35)
 Chirurgia dziecięca — Szpital
 im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz,
 Parzezcowska 35)
 Laryngologia dziecięca — Szpi-
 tal im. Konopnickiej (Sporna 34/80)
 Chirurgia szczeniowo-twarowa
 Szpital im. Barlickiego (Kopciń-
 skiego 22)
 Laryngologia — Szpital im. Bar-
 ickiego (Kopcińskiego 22)
 Toksykologia — Instytut Medy-
 cyny Pracy (Teresy 8)
 Wenerologia — Przychodnia
 Dermatologiczna (Zakątna 44)
 telefonowy Punkt Informacyj-
 ny dotyczący choroby AIDS —
 czynny od godz. 15 do 7 tel.
 33-61-26

Ambulatoria doradczej pomocy
 — internia dla dorosłych ul. Śien-
 kiewicza 137, tel. 36-37-00 wew
 31

gabinet chirurgii dziecięcej ul.
 Armii Czerwonej 15 czynny ca-
 łą dobę tel. 74-14-14, gabinet
 pediatrii ul. Armii Czerwonej
 15 czynny od 15-7 w dni wol-
 ne od pracy cała dobę tel.
 74-14-14

gabinet stomatologiczny ul.
 Rossewela 18 czynny od
 godz. 19 do 7 w dni wolne od
 pracy cała dobę

**gabinet okulistyczny ul. Zapol-
 skiej i czynny od godz. 17 do
 7, w dni wolne od pracy
 cała dobę tel. 43-39-72**

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 8 SIERPNI 1988 R.

PROGRAM I

9.00 Lato z radiem. 11.37 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata”. 12.30 Muzyka. 12.35 Relacje z triathlonu — Kallis '88. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio Kierowców. 13.30 Koncert reklamowy. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.35 Relacje z finału kontynentalnego indywidualnych MS na żużlu z Lesna oraz triathlonu — Kallis '88. 17.35 Kto tak pięknie gra — Krzysztof Sadowski. 17.50 Relacja z finału kontynentalnego MS na żużlu. 18.00 „Matysiakowie” — odc. pow. radiowej. 18.30 Koncert dnia. 19.00 Magazyn „Z kraju i ze świata”. 19.25 Relacja z zakończenia triathlonu — Kallis '88. 19.30 Radio dzieciom: Doda Smith — 101 dalmatyńczyków”. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.15 Koncert żywców. 20.40 Alkoholizm, alkohol. 20.45 J. Stompar: „Płonące lazarety”. 21.00 Komunikaty. 21.05 Przy muzyce o sporcie. 21.15 Przebieg z listy Jana Webera. 21.45 „Mazur — Polak — Europejczyki”. 22.05 Zaproszenie do tańca — cz. I. 22.45 Piosenki z małej scenki. 23.00 Dziennik wieczorny i inf. sportowe. 23.15 Fantazja świata. 23.30 Zaproszenie do tańca — cz. II. 23.55 Północ postów — Czesław Miłosz.

PROGRAM II

11.30 Znane i nie znane. 12.25 Jazzowe spotkania. 13.00 Wiad. 13.10 „Serwis informacyjny (I). 13.15 Z cyklu „Majaki kultury” (I). 13.20 Jerzego Wilmańskiego (I). 13.25 „Przebieg” — piż-bolem. 14.50 Pamietnik i wspomnienia: Jan Kreczmar — „Notatnik aktora”. 15.00 Album operowy. 15.30 Niezapomniane głosy, niezapomniane melodie. 16.00 Rozwijanie zagadki muzycznej Radioranka (L). 16.05 Aktualności dnia. (I). 16.25 Łódzki Teatr Radiowy — B. Hrabal: „Lustra” — słuchowisko w reżyserii Sławomira Głębickiego (L). 17.15 Katalog wydawniczy. 17.20 Dzieła, style, epoki. 18.20 J. D. Gilman i J. C. Givert. KG 200 bezmienny oddział Luftwaffe”. 18.30 Gwiazdობიორ. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.55 Wiad. 21.00 Wieczórne refleksje. 21.05 Od ragtime'u do swingu. 21.20 Wieczór literacko-muzyczny — Nagranie wieczoru 21.50 Giovanni Roccaccio: „Dekameron” — cz. V. 22.00 Studio Stereo zaprasza — cz. I. 23.00 J. Kosiński „Malowaśny plask”. 23.20 Studio Stereo zaprasza — cz. II. 0.50 Miniatura literacka. 0.25 Wiad.

PROGRAM III

11.20 A. B. Echenique: „Bujne życie Martina”. 13.00 A. MacLean: „Komandosi z Nawarony”. 14.00 Lato w filharmonii. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.20 Morze w nagrodę. 15.30 Zapraszamy do Trójki. 18.00 Rok 1971. 19.30 Dzień w Łódzce. Przebiegów. 19.50 A. B. Echenique: „Bujne życie Martina”. 20.00 Lista Przebiegów. Program III. 22.00 24 godzin w 10 minut i inf. sportowe. 22.10 „Zgrzyt” — magazyn. 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

11.00 Z mikrofonem po kraju. 11.50 Refleksja. Reportaży promocyjne. 12.00 Wiad. 12.05 Sabatowe. sabatowe. 12.20 Biuro Listów — odpowiedzi na listy. 12.30 Miedzki fantazja w czasie. 13.00 Koncerty zatrzymane w naskle. 13.55 Lekture i refleksje. 14.00 Popołudnie młodych. 14.30 Kształtowanie historyczne. 17.00 Wiad. 17.05 Socjologia i życie polonocne. 17.10 Pełzał polski. 17.30 Kłysz Wydawców. 18.10 Jazz tradycyjny. 18.40 Język i literatura. 19.00 Portret Polaków. 19.30 Wiad. 19.35 Lekture Czwórki: Adam Uziembło

PROGRAM I

9.00 Lato z radiem: w tym relacje z ostatniego dnia MS kobiet w pięcioboju nowoczesnym. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 W samo południe oraz relacja z zakończenia MS kobiet w pięcioboju nowoczesnym. 12.45 Muzyczne nowości programu. 13.00 Przegląd tygodniowy. 13.15 Dla tych co nie lubią rocka. 13.45 Dom i my. 14.00 Kronika muzycznych wspomnień. 14.30 „W. Jezioranach”. 15.00 Koncert żywców. 16.05 Wesoly Autobot nr 256. 17.00 Wiersze dla Ciebie. 17.20 „Był taki ktoś” — wspomnienie o M. Świecikim. 18.00 Dialogi historyczne. 18.15 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 18.10 Koncert na jeden głos — Phil Collins. 19.30 Radio — dzieciom. 20.05 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.00 Komunikaty. 21.05 Nowa muzyka nowej epoki. 21.55 W kilku taktach w kilku słowach. 22.00 Teatr Polskiego Radia — „Przyjdzie do pani znów za rok” — słuch. 23.25 Piosenki naszych twórców — Jan Wojdak. 23.55 Północ postów — Czesław Miłosz.

PROGRAM II

1.00 Poranek literacko-muzyczny pod red. G. Papier z w. Rim m. in.: — Stereo dla fonomatów w opr. R. Fice. — Gość programu. — Chwila pęcz. — W naszym kraju — aud. R. Fice. — Miedzy krzesłem a Aniołem — aud. K. Namysłowskiej (L). 11.00 Gra Orkiestra PRITV w Warszawie pod dyr. Jana Prusaka. 12.00 Płytoteka Dwójki. 12.10 Romane i nie tylko. 12.55 Piosenki Romane i nie tylko. 13.00 Wiad. 13.05 Romane i nie tylko „Trzy serca” cz. II. 13.50 Piosenki Romane i nie tylko. 14.15 Romane i nie tylko „Trzy serca” cz. III. 15.00 Recital 15.50 Piosenki Reginy Smendzińskiej. 15.50 Katalog wydawniczy. 16.35 Europejska Lista Przebiegów. 17.00 Wiad. 17.05 Radiowa Biblioteka Muzyczna. 18.00 Romane i nie tylko „Trzy serca” —

PROGRAM III

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zginął śmiercią tragiczną nasz długoletni pracownik
JAN NOWAK
 Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie składają:
 DZIEKCI, KZ PZPR, RADA PRACOWNICZA, ZWIĄZKI ZAWODOWE ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻY ZPDZ.
 Pogrzeb odbędzie się 8 sierpnia br. (poniedziałek) o godzinie 12.30 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej.

PROGRAM IV

Z bólem zawiadamiamy wszystkich żyjących nam, że w dniu 3 sierpnia 1988 r. zasnęła w Panu
TERESA ALWINA z HAJDAMOWICZÓW SUSDORFOWA
 naszą jedyną, bardzo kochaną Zonę, Matkę i Babunię; całym życiem oddaną swoim najbliższym, zawsze pogodną, zyczącą ludziom i uczynną. Absolutnie Prywatnego Żeńskiego Gimnazjum i Liceum H. H. Hankowskiej w Warszawie.
 Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 sierpnia (poniedziałek) 1988 r. o godz. 14.30 na Starym Cmentarzu Ewangelickim przy ul. Ogrodowej.
MAŻ, CÓRKA, WNUCZĘTA
 Prosimy o nieskładanie kondolencji.

PROGRAM III

11.00 Pod dachami Paryża. 11.30 Sandomierskie obłoki. 12.00 Recital F. Ledena. 12.50 Wizyty i podróże. 13.05 Serwis Trójki. 13.10 Niech gra muzyka. 14.00 Prywatnie u Małgorzaty Niemirskiej. 14.15 Musicale, musicale. 15.00 Życie na gorąco. 15.30 Pop boutique. 15.50 Magazyn literacki. 16.05 Dzieła, interpretacje, nagrania. 17.00 Baw się razem z nami. — Zaprasza Jan Chojnacki. Teatrzyk „Zielone Oko” — P. Szwedowski — „Wdowi grosz”. 18.25 Zaprasza Piotr Majewski. 19.00 Teatrzyk „Zielone Oko” — O. P. Dannel — „Przebieg na morderstwo”. 19.25 Zaprasza Grzegorz Wasowski. 21.00 Krajobraz z Mazur — wiersze E. Kraka. 21.38 Fantazja marzenia. 21.45 „Zielone Oko” — aud. 22.00 Przewodnik po literaturze z dwujęzycznego „Kwadrasy” — aud. 22.15 „Lubię szum starej płyty. 22.50 Rozmieszenia przed północą. 23.00 Jam session w Trójce — aud. 23.50. Peter Esterhazy „Mała węgierska pornografia” — odc. 7.

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.00 Wiad. 12.05 Muzyczne legendy. 12.30 aud. 12.30 Wyprawy Czwórki. 13.50 Wiersz i aria. 13.45 O kulturę słowa — aud. 14.05 W poszukiwaniu tonacji durowej — aud. 14.45 Nowości Wytwórni „Melodia”. 15.00 Teatr Klasyki dla Młodzieży. 16.00 Quiz popularyzatorski — WST. 17.00 Wiad. 17.05 Echa festiwalu konkursów muzycznych. 17.45 Refleksje uczonych. 17.50 Monety angielskie kompozytorów XVII w. 18.00 Nabożeństwo Zielonowiańskiego Kościoła. 18.40 Koncerty kościelne C. Monteverdego. 19.00 Alfa i Omega. 19.30 Wiad. 19.35 Lekture Czwórki: Adam Uziembło „Ludzie i Tatry”. 19.45 Piosenki starej Warszawy 20.15 Ze świata filmu — aud. 20.55 Chwila muzyki. 21.00 Kraj i Polonia. 21.30 Punkty wizerunkowe w karierze artysty — aud. 22.00 Wieczór muzyki i myśli. 23.20 „31-tar, tabla i inne”. 23.50 Wiad. 23.55 Rozmowy Intymne. 23.55 Melodie na dobranoc.

Od września — więcej towarów w sklepach

(Dokończenie ze str. 1)

wyroby pończosnicze, a także lekarstwa.

Podjęte decyzje umożliwią osiągnięcie równowagi popytu i podaży. W grupie artykułów żywnościowych równowaga ta obejmie również tłuszcze roślinne, makaron, sery dojrzewające i mleko w proszku, a w grupie środków do utrzymania czystości — np. krajowe proszki do prania, które zaczynają być już w ciągłej sprzedaży.

Przyjęty przez rząd program zwiększenia podaży towarów mających zasadnicze znaczenie dla zaopatrzenia ludności idzie w dwóch kierunkach. Po pierwsze chodzi o zwiększenie produkcji przemysłu rolno-spożywczego i lekkiego dzięki zakopom za granicą linii technologicznych do produkcji margaryny, makaronów czy pończoch.

Do drugie — rząd podjął decyzje o dodatkowym imporcie wyrobów gotowych. Widoczne to już jest w dostawach serów dojrzewających, czy margaryny. W okresie jesienno-zimowym zapewnione zostaną również dostawy cytryn. Łącznie na obydwie kierunki działań produkcyjnych przeznaczono 250 mln dolarów.

Rząd podjął jednocześnie decyzje o zastosowaniu — wobec przedsiębiorstw wytwarzających wymienione w wykazach grupy towarów — ulg w podatku od ponadnormatywnych wydatków wynagrodzeń. Ponadto, w ramach rozwiązań systemowych zapewnione zostały kredyty NBP na finansowanie produkcji i zapasów w handlu.

Może paść pytanie, dlaczego

przedsięwzięcia te obejmują głównie produkcję żywności, odzieży czy środków czystości, a nie np. artykułów gospodarstwa domowego, sprzętu RTV i mebli? Otóż, w przyjętym przez Radę Ministrów kierunku działania bieżąca uwaga skierowana została na niewalczące dziedziny rynku. Oczywiście, w roku przyszłym założono wzrost dostaw i równowagę rynku również w stosunku do pozostałych towarów. Wcześniej, bo od września, a zwłaszcza w IV kwartale br., widoczne będą efekty większych dostaw artykułów tzw. pierwszej potrzeby.

Są już zawierane — przez przemysł rolno-spożywczy i Ministerstwo Przemysłu — konkretne umowy z producentami towarów. Natomiast minister współpracy gospodarczej z zagranicą zapewnia środki dewizowe na zakup surowców i materiałów i gwarantuje terminowość ich dostaw wraz z dostawami niektórych wyrobów gotowych. Warto podkreślić — po-

wiedział min. Józwiak, że w ramach CPR na 1989 r. nastąpi wzmocnienie prorynkowych instrumentów reformy oraz zapewniona będzie niezbędna pula środków dewizowych na dostawę wymienionych artykułów, co poprawi zaopatrzenie rynku wewnętrznego. Jednocześnie rząd przyjął system kontroli rozliczeń. Główny Urząd Statystyczny ma na bieżąco sprawdzić realizację dostaw omawianych grup towarów.

(FAR)

Gina foki

Jak podała w poniedziałek międzynarodowa organizacja ochrony Morza Północnego w Wilhelmshaven (RFN), w ciągu niespełna 3 miesięcy wyginęło 38 proc fok zjających w Morzu Północnym i Bałtyku.

Od początku maja w wybrzeżach Szwecji, Danii RFN i Holandii znaleziono 6100 martwych fok. Ostatnio prasa brytyjska informowała o podobnych pojedynczych przypadkach u wybrzeży Wysp Brytyjskich. Na początku wiosny populacje tutejszych fok szacowano na 16 tys. Przyczyna padania zwierząt jest nieznana, dławid wirus wywołujący zakaźną chorobę z objawami zapalenia płuc.

wczoraj zgłoszenie
 dziś
 OGŁOSZENIE

SPRZEDAM wtryskarkę hydrauliczną 34-20-63. 1256 g E
 WIELOLETNIE przedsiębiorstwo ograniczone w Łodzi zatrudni szefa produkcji branży odzieżowej (eksport). Oferty 5079/KE Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 5079 k E

SPRZEDAM kiosk spożywczo-warzywny, barakowóz, bilardy. 51-20-69. 42477 g E
 PUSTAKI — sprzedam. 51-75-17. 42571 g E
 POSZUKUJE mieszkania. 31-37-21. 42569 g E
 TVC sprzedam. 51-90-96. 42541 g E
 POMOCNIKÓW murarzy zatrudnie Gdańska 83. 42540 g E
 OKNA balkonowe kupię. 51-55-67. 42535 g E
 POSZUKUJE lokalu — krawiectwo — 51-55-67. 42534 g E
 POMIESZCZENIE na zakład minimum 100 m. wys. 3,5 — potrzebn. Łódź — okolice. 32-18-72. 42561 g E
 ODDAM w dzierżawę sklep owoce — warzywa — kwiaty. 52-31-26. 42532 g E
 „HELIOSA” PAL/SECAM „Praktyk” MTL50 — sprzedam. 52-56-81. 42519 g E
 MAŁE gospodarstwo blisko Łodzi — zdecydowanie kupię. 87-80-92 sobota. 42518 g E
 POLONEZA. TVC sprzedam. Gospodarcza 3/17. 42529 g E
 POSZUKUJE miejsca w samochodzie — Turcja. 52-53-84. 42517 g E
 WIEŻE. grafit, obrączki, sedes, odkurzacz — sprzedam. 74-92-47. 42516 g E
 UDZIAŁOWCA — poszukuje. Listy 42514 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. E
 SPRZEDAM namiot, ponton duży. Tel. 87-15-36. 42523 g E
 OVERLOCK 4-nitkowy sprzedam. 48-90-35, sobota 15-17. 42522 g E
 SZWACZKĘ do szycia kurtek — zatrudnie. Nici turkusowe — kupię. Lucznik 420 przemysłowy — sprzedam. 87-05-13. 42521 g E
 SZWACZKĘ (kurtki z latek) — zatrudnie. 87-82-95. 42581 g E

S. + P.
TADEUSZ JÓZEF BLIŹIŃSKI
 lat 88
 Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 sierpnia (poniedziałek) 1988 r. o godz.

Wielki ekran

sobota

6 SIERPNIA
PROGRAM I

- 8.05 Tydzień na działce
- 8.35 Piłkarska kadra czeka
- 8.50 Program dnia
- 8.55 Kino najmłodszych: „Król Drozobrody” — film fab. prod. CSRS RFN
- 10.40 DT — wiadomości
- 10.40 Stare, nowe, najnowsze
- 11.35 Bydgoskie impresje muzyczne
- 12.20 Azyl — wojskowy program public.
- 12.50 Bariery — problemy ludzi niepełnosprawnych
- 13.20 Telewizyjny koncert zyczeń dla honorowych krwiodawców
- 13.50 Wędrowki dalekie i bliskie „Dwie świątynie” — film dok.
- 14.45 Antologia dramatu powstającego: Aleksander Kopylov — „Stoń”
- 16.15 Losowanie Dużego Lotka
- 16.25 Cyrk w Poznaniu
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Pod jedynym dachem” (7) „Sedzia pokoju” — serial prod. CSRS
- 18.10 Telewizyjny film dok. — „Szok-2”
- 18.30 Butik
- 19.00 Dobranoc: „Bolek i Lolek”
- 19.10 Z kamery wśród zwierząt — Księżniczka sawanny
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Sobotni seans filmowy — „Był sobie bajdak” — film fab. prod. USA
- 22.05 Tydzień w polityce — komentarz K. Szydłowiec
- 22.15 Telewizyjny przegląd sportowy
- 22.45 Piknik country — Mragowo '88
- 23.35 DT — wiadomości
- 23.45 Anekdoty teatralne Igora Smiałowskiego
- 23.50 Kino nocne „Inspektor Bellamy” (6) (45 min.)
- 0.30 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 15.00 Magazyn Auto-Moto
- 15.30 „Akta OPEN” — „Rytuał śmierci” — ser. prod. fran.
- 16.30 Legendy filmu — Alain Delon
- 17.20 Polska Kronika Filmowa
- 17.30 Spektakl
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Wielka Gra — teleturniej
- 19.30 Przebajne opery i balety — InterFashion '88 (L)
- 20.00 Studio sport — finał kontynentalny mistrzostw świata na żużlu — Leszno '88
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Fantasia de la Danza — wyk. J. Morel i Capella Cracoviensis
- 22.05 Lata dwudzieste, lata trzydzieste — „Romans Teresy Hennert” — film TP
- 23.35 Wieczorne wiadomości

niedziela

7 SIERPNIA
PROGRAM I

- 7.45 Po gospodarstwu
- 8.15 Tydzień
- 9.00 Kino teleferii: „Ballada o walecznym rycerzu Ivanhoe” — film prod. radz.
- 10.30 DT — wiadomości
- 10.35 „W królestwie owadów” (2) — Komarowe sadzawki” — ser. przyrodniczy, prod. fran.
- 11.05 Bydgoskie impresje muzyczne
- 11.50 7 anien
- 12.20 Kraj za miastem
- 12.50 Telewizyjny koncert zyczeń
- 13.40 Portrety — „Lekcja polnozna” — film dok.
- 14.30 Studio sport — międzynarodowy turniej w zapasach im. W. Pyłasińskiego
- 14.45 Gdzie są taśmy z tamtych lat — program Grzegorza Lasoty
- 15.15 „W kamiennym kręgu” (10 i 11) — ser. prod. braz.
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Studio sport — Mistrzostwa świata w pięcioboju nowoczesnym kobiet
- 18.10 Marek Sierocki zaprasza
- 18.30 Antena
- 19.00 Wieczorówka „Trzy misie”
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Komediantka” (1) — ser. filmowy TP
- 20.55 Sportowa niedziela
- 21.25 Konwój
- 22.15 7 dni na świecie
- 22.30 DT — wiadomości
- 22.35 „W kamiennym kręgu” (10 i 11) — ser. prod. braz.

PROGRAM II

- 9.50 Przegląd tygodnia (dla niesłyszających)
- 10.25 Film dla niesłyszających: „Komediantka” (1)
- 11.25 Wojskowy program dokumentalny
- 11.55 Turo niedziela
- 12.20 Sztuka oerodowa w Polsce — oerodowy sentymentalne
- 12.50 Ptaki — dzika Ameryka — film przyrodniczy, prod. USA
- 13.20 100 pytań do prof. M. Kozakiewicza
- 13.50 Bliziej świata — przegląd telewizji satelitarnych
- 15.25 Grand Prix Węgier — Formula 1
- 15.45 Pieśni plyn hen w swiata

- 16.15 ta strony... — reportaż muzyczny
- 16.15 Grand Prix Węgier — Formula 1
- 16.35 Kino-Okno — kalejdoskop filmowy
- 17.20 Grand Prix Węgier — Formula 1
- 17.45 Opowieść Michalla Zoszczeni
- 18.00 Pięćdziesiątka pana Janika
- 19.00 Tadeusz Kantor: „Moja historia sztuki”
- 19.30 Utwory kompozytorów polskich gra Józef Stempel
- 20.00 Studio sport — finały międzynarodowego turnieju zapasniczego im. W. Pyłasińskiego
- 21.00 Sensacje XX wieku — „Trzy tajemnice Hitlera” cz. 1
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Dallas” (2) — ser. prod. USA
- 22.30 Wieczorne wiadomości
- 22.40 Goście pikniku country
- 23.00 Wieczorne wiadomości

poniedziałek

8 SIERPNIA
PROGRAM I

- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Tajemnica enigmaty” (7) — „Wylaczeni z gry” — ser. TP
- 18.05 May-Wood — duet wokalny z Holandii
- 18.35 Prosty rachunek
- 18.50 Dobranoc „Kulinek”
- 19.00 Echa stadionów
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Spektakl na bis: Ivo Brešan „Przedstawienie Hamleta we wsi Głucha Dolna”
- 21.55 Zniwa '88
- 22.10 Koncert w Świętej Lipce — film dok.
- 22.40 DT — komentarze

PROGRAM II

- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Antena „Dwójki” na najbliższy tydzień
- 18.50 On... — mag. dla panów
- 19.00 Amsterdam — woskowy ogród marzeń — rep.
- 19.30 VI Międzynarodowy Studencki Festiwal Folklorystyczny
- 20.00 Ostatnie wspominki Bohdana Łazuki
- 21.00 Stan krytyczny
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Biografie: „Romanza Finalet” (1) — ser. prod. hiszp.
- 22.50 Rozmowy o cierpieniu
- 23.05 Wieczorne wiadomości
- 23.10 Piosenka aktorska

wtorek

9 SIERPNIA
PROGRAM I

- 8.50 Domator — szkoła dla rodziców — karmienie pierśsia (2)
- 9.00 Teleferie: „Krag” — mag. harcerzy
- 9.30 Kino Teleferii: „Samochozdzik i templariusze” (2) — „Falszywy brodac” — ser. przygodowy TP
- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 DT — reforma gospodarcza
- 10.25 „Złote obrączki” (2) — ser. prod. hiszp.
- 16.55 Telewizyjny Informator
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Popołudnie z X Muza
- 18.20 Flesz — program informacyjno-muzyczny
- 18.50 Dobranoc — „Wielkie przygody małego obywatela”
- 19.00 Program publicystyczny
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Złote obrączki” (2) — „We dwoje” — ser. prod. hiszp.
- 21.00 Konferencja prasowa rzeczniczka rządu
- 21.25 Telewizyjny film dok. — „Ziemia nieobecna”
- 22.25 Spory — program publ.
- 22.55 DT — komentarze

PROGRAM II

- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Ojczyzna — polszczyzna — ostrowy
- 19.00 Magazyn 102
- 19.30 Studio sport — międzynarodowe zawody w ujeżdżaniu — Książ '88
- 20.00 Koncertuje Sinfonia Varsovia — wyk. Augustin Dumay — skrzypce, Gerard



- Cause — altówka, dyryguje Emmanuel Krivine
- „Leiningrad — narkomania” — reportaż
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Piękne dziewczynki” (1) — „Serlane, lato 1912” — film prod. franc.
- 23.15 Wieczorne wiadomości

środa

10 SIERPNIA
PROGRAM I

- 8.50 Domator — Szkoła dla rodziców
- 9.00 Teleferie
- 9.30 Kino Teleferii: „Szagma albo zaginione światy” (23)
- 10.00 DT — wiad.
- 10.10 Trzy dni na rozmyślanie — cz. 1 — film krym.
- 17.00 Program dnia
- 17.05 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Ginaca przyroda” (7)
- 18.05 W wędkarskim klubie
- 18.30 Laboratorium
- 18.50 Dobranoc
- 19.00 Sejmowe spotkania
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Opiekta” — film fab. prod. weg.
- 21.40 Zniwa '88
- 21.55 Klub Międzynarodowy
- 22.25 Ocołowanie mgły — spotkanie z K. Kozłewskim
- 22.40 DT — komentarze

PROGRAM II

- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Studio sport
- 19.00 Magazyn 102
- 19.30 Uwaga dokument „Papierosy od prezydenta”
- 20.15 Studio sport — Wimbledon '88
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 „Nie odchodzi letnia noc” — film fab. prod. CSRS
- 23.10 Wieczorne wiad.

czwartek

11 SIERPNIA
PROGRAM I

- 8.35 Domator
- 8.45 Kino Teleferii: „W poszukiwaniu kapitana Granta” (3)
- 10.00 DT — wiad.
- 10.10 „Sprawy majora Zemana” (6)
- 17.10 Program dnia
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 „Zjawy z Pieskowej Skaly” — film dok.
- 18.05 Uczniowie Jana Matejki — rep.
- 18.25 „Wyteknęła nas ojczyzna” — wojskowy pr. hist.
- 18.50 Dobranoc
- 19.00 Teraz — tyg. gosp.
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Sprawy majora Zemana” (6)
- 21.25 Pegaz
- 22.10 Kontakty — publicystyka społeczna
- 22.40 DT — komentarze

PROGRAM II

- 17.55 Program dnia
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Wtem wszystko — teleturniej
- 19.00 Zaproszenie do Teatru Nowego w Poznaniu — „Dekadance”
- 19.25 Międzynarodowe zawody w woltżerze, cz. 2.
- 20.00 Międzynarodowy Festiwal Cyrkowy — Monte Carlo
- 21.00 Ekspres reporterów
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Franz Kafka — „Proces”
- 22.50 Wieczorne wiadomości

piątek

12 SIERPNIA
PROGRAM I

- 8.50 Domator
- 9.00 Teleferie z kukulka
- 9.30 Kino Teleferii: „Syn strzelca” (6)
- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 DT — reforma gospodarcza
- 10.25 „Piegus” (2) — serial prod. rum.
- 11.45 Domator
- 16.45 Program dnia
- 16.50 Mieszkać — wszechnicia budowlana
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 W Starym Knie: „Królowa przedmieścia” — film prod. polskiej z 1937 roku
- 18.50 Dobranoc
- 19.00 Monitor rządowy
- 19.30 Dziennik telewizyjny
- 20.00 „Daleka podróż” — film prod. ang.
- 21.20 Zniwa '88
- 21.30 Czas — mag. publ.
- 22.05 Konwój
- 22.55 DT — komentarze

PROGRAM II

- 17.55 Program dnia
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Polak w przyrodzie — rep.
- 19.00 Rockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
- 19.30 Dookoła świata
- 20.00 Scena piosenki
- 20.25 Warsztaty jazzowe '88
- 20.50 Antyczny świat prof. Krawczuka
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Filmy z Jeanne Moreau: „Niemieralna historia” — film prod. fr.
- 22.35 Wieczorne wiadomości
- 22.40 Studio sport — lekkoatletyczny miting Grand Prix — Budapeszt '88
- 23.00 Telewizja nocą

dzienniczek

SPORT TO ZDROWIE! Po zakończeniu kariery zawodniczej siatkarz z RFN Hans Schmidt robił następujący bilans: „Nie mam ani jednego całego stawu w palcach u rąk. Kość nosowa powiele złamałach jest zniekształcona. Mam kłopoty z rozszerzonymi torebkami w stawach barkowych. Skaleczeń barwy nawet już nie liczyłem, a naciągnięte ścięgna traktowałem jako coś normalnego. Do moich najpoważniejszych kontuzji zaliczam zgniecenie jądra, a także uszkodzenie kręgosłupa, który trzeba było operować. O włos uniknąłem paraliżu, a ból odczuwałem niemal codziennie”.

W KRAKOWSKIEJ wywornik papierosów „Baltona” zamówiła papierosy o nazwie „Kapitan”, które miały wejść na rynek dewizowy. Wkrótce okazało się, że nie z tego, bo np. szata graficzna opakowania jest do lufy, bo raz kolor granatowy jest granatowy, a innym razem bardzo od granatowego daleki. Były zresztą jeszcze inne zastrzeżenia, ale już nie

warto o nich wspominać. Koniec końców, „Kapitan” produkują tak: opakowanie robili angielska maszyna, folia jest z Włoch, czołofan z Belgii, tytoń ze Stanów Zjednoczonych, Jugosławii i Zimbabwe. Polski jest trzypiętniacz. Produkt finalny jest oczywiście nasz — jakżeby inaczej!

NIEBEZPIECZNIE myśli się zwiedzający ogród zoologiczny w Kansas City (USA), sądząc, że wędrujący razem z nimi ogromny goryl to przebrany pracownik zoo. Był to — jak się okazało — prawdziwy goryl, któremu udało się otworzyć klatkę i potem oglądał pensjonariuszy ogrodu z drugiej strony krat.

Spacer najgroźniejszej z małp trwał kilkadziesiąt minut. Wreszcie zauważono jej zniknięcie, rozpoczęto poszukiwania i wszystko skończyło się dobrze. Goście zoo będą mogli opowiadać (z dreszczykiem!) kto im towarzyszył.

KTÓREGO DNIA w lipcu kilkadziesiąt osób dowiedziało się na dworcu głównym w Gdańsku,

że nie mogą dostać miejscówki w pociągu do Warszawy bo wszystkie zajęte. Nie uwierzył w to dziennikarz „Kurierka Polskiego”, wsiadł do pociągu (już podobno całkowicie zajętego!) i przekonał się, że w jednym wagonie siedzi tylko czterech pasażerów (a wszystkie pozostałe miejsca są wolne), w drugim jest też tylko czterech, w trzecim sześciu.

To nie pociąg jest byle jaki — jak śpiewa piosenka Rodowicza — ale firma!

AMERYKANIE skonstruowali aparat telefoniczny, który sygnalizuje połączenie w zależności od ważności osoby telefonującej. Zakodowano w nim

kilkanaście numerów osób lub instytucji i jeśli tylko telefonuje się z któregoś z tych numerów — aparat daje znać specjalnym sygnałem, że właśnie dobrać się do nas ktoś z tej listy.

Prawdopodobnie wkrótce będą aparaty ostrzegające, że właśnie telefonuje jakiś nudziarz i gawron.

NA WESELU w Radzynie Podlaskim 64 gości dopadła salmonella. Szczęście, państwo młodzieńcy inni zajęci i nie skosztowali trujących ciasteczek. Zapewne panna młoda za jakiś czas też trafi do szpitala, lecz na oddział położniczy — a wtedy będzie już sama radość.



Dzisiaj spojrzcie na rozgrywkę z pozycji gracza E. Po licytacji S — 1 karo, W — pas. N — 1 pik, E — pas, S zgłosił 1 bez ataku, a jego partner podniósł do 3 bez ataku.

Figur na figur

— a w każdym razie jest to nasza szansa. Z pewnością nie byłoby dla rozgrywającego mile gdybyśmy doszli do reki i odegrali mu karty. Jak więc zachować się i którą kartę dołożyć w drugiej lewej, by nie stracić możliwości wejścia na rekę i potem zabójczego podegrania kierów?

„Lepiej będzie jeśli rozpatrzymy tę kwestię oglądając od razu rozkład wszystkich kart, przedstawiony na drugim diagramie. Graczo! na pozycji S niewątpliwie chodzi o to, aby nie dopuścić do reki E. Może on z powodzeniem pochwycić jedną lewą karową (bo i tak, ma nadrobek) — woli to zrobić niż ryzykować, że biorąc karo odłoży się u gracza E. A zatem co E ma dołożyć?

Bezdziałnie jeśli E w drugiej lewej doda dziewiątkę bo w takim wypadku S przepuści — wszystkie pozostałe kary u obrońców są przecież wyższe od dziewiątki. Do reki dojdzie W, ale jego atak w

W (a więc nasz partner) zawisł w czwórka kier. Podłożyłmy dziesiątkę, rozgrywający zabrał lewą damę, po czym wszedł na stół na króla pik i zagrał blokkę karo. Słyszeliśmy w licytacji że ma on długosć w tym kolorze, więc teraz jesteśmy już prawie pewni, że właśnie kara będą jego kolorem robozym, na którym zechce on orzec grę. Możemy się też spodziewać, że kara S nie są pełne

sdh CENTRAL

Krzyżówka

POZIOMO: 1. Tegoroczna odbędzie się w Seulu 8. Czas tarcia się ryb 9. Mebel naszych pradziadków dzisiaj 10. Jednostka strumienia światła 11. Pasożyt ssaków 13. Legendarny lotnik 14. Głębia obrazu 15. Dumny ze swego pięknego ogona 18. Ochrony Przyrody, a także Narodów 20. Cukierniczy wypiek 22. Sztuka S. Mroźka lub tańce towarzyski 23. Głós Jana Kiepur lub Jerzego Wolniaka z łódzkiego „TW” 26. Nadmorska do opalania 27. Łódzki literat (Jan).

PIONOWO: 1. Pewien przeciag czasu 2. Bożyszcze 3. Pierwszeństwo 4. Waćpan 5. Miasteczko pionierów na Krymie 6. Znak nawigacyjny na wodzie 7. Jednoczesne brzmienie kilku dźwięków 12. Tajemne porozumienie się przeciwo komus 13. Porywcość, siła 16. Ogół staków rybackich 17. Anatomiczny a także geograficzny 19. Przybudówka przed wejściem do budynku 21. Z rodziny żyrat 22. Ślad zwierzyny 23. Pakt Północnoatlantyczny 24. Z rodziny dyfelfów, oprac J. KALUŻKA

Do rozlosowania: Talon wartości 1.000 zł do łódzkiego „CENTRALU”.

Znaki Zodiaku
(POL ZARTEM POL BERIO)

LEW (22.07.—22.08.) — Zwróć baczniejszą uwagę na otoczenie. Jesteś zbyt łatwowerny. Niektóre sprawy zbagatelizowałeś, a przecież nie otaczają cię sami przyjaciele.

PANNA (23.08.—22.09.) — Tydzień pełen przeżyć. Odezwi się ktoś dawno nie widziany, a bardzo oczekiwany. Nie działaj jednak zbyt pochopnie. Nieco dystansu nie zaszkodzi.

WAGA (23.09.—22.10.) — W pracy sukcesy. Może nawet i awans. Nie zapomnij jednak sfinalizować odłożonej od dawna sprawy. Zakończ także dawny spór, przecież jego przyczyna była bardzo blaha.

SKORPION (23.10.—22.11.) — No i dograłeś się. Trzeba było zachować więcej umiaru. Przeanalizuj sytuację jeszcze raz. Jeżeli zachowasz rozsądek jest szansa na szczęśliwe rozwiązanie.

STRZELEC (23.11.—22.12.) — Wreszcie koniec kłopotów. Być może skończyły się wcześniej, lecz popełniłeś kilka błędów. Masz więc nauczkę na przyszłość.

KOZIOROZEC (23.12.—10.01.) — Więcej optymizmu. Uwierz we własne siły. Niepotrzebnie swoimi sprawami absorbujesz innych. Przecież sam potrafisz doskonale rozwiązać własne problemy.

WODNIK (21.01.—18.02.) — Może warto zagrać w toto-lotka. Przyszedł ci ciebie tydzień, w którym uśmiechnie się los. Prześtań wreszcie mówić o swoim pechu. Wmawiasz go sobie i zanudzasz tym bliskich.

RYBY (19.02.—20.03.) — Czekać cię duże inwestycje. Przemysł je dobrze. Wahasz się, ale być może taka okazja nie powtórzy się więcej. Jeżeli nie jesteś pewien zasięgnij opinii najbliższych.

BARAN (21.03.—20.04.) — Niedługo interesujące spotkanie. Nie angażuj się jednak do końca. Zachowaj nieco dystansu. Czas przyniesie rozwiązanie. Uważaj, żebyś potem nie żałował!

BYK (21.04.—21.05.) — Dlaczego wszystkie swoje niepowodzenia i kłopoty zwalasz na innych? Masz przecież przy sobie bardzo oddaną i lojalną w stosunku do ciebie osobę. Możesz zawsze na niej polegać. Wyzbądź się podejrliwości.

BLIŹNIĘTA (22.05.—21.06.) — Życie dało ci nieco w kość. Gwiazdy wskazują jednak na to, że przychodzi zmiana. Będzie lepiej. Okaż więc jeszcze trochę cierpliwości i wytrwałości. Nie zapominać, że wszystko zależy od twojego rozsądku. Więcej tolerancji.

RAK (22.06.—21.07.) — W najbliższym czasie pasmo samych sukcesów. W zyciu prywatnym i zawodowym. Nie zachylnij się jednak nimi zbyt mocno. Licho nie śpi. Nie śpią także i twoi wrogowie. Powodzenie wykorzystaj w pełni, ale nie afiszuj się nim zanadto. Bądź czujny!